Nr. 153. Piątek, 9 Lipca 1897. Rok 87.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„**Przewodnik naukowy i literacki**“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.**; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

1. Biuletyn.

Stan ogólny Jej ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksiężnej Augusty i nowonarodzonej Arcyksiężniczki jest zupełnie zadowalający.

Kis-Tapolcsány, 5 lipca 1897 w nocy.

Dr. Benkö w. r.
radca królewski.

2. Biuletyn.

Jej ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Augusta spała tej nocy. Stan ogólny zadowalający. Temperatura 36·7 stopni.

Bardzo dobrze rozwinięta nowonarodzona Arcyksiężniczka ma się dobrze.

Kis-Tapolcsány, 6 lipca 1897.

Profesor Gustaw Braun m. p.
Dr. Benkö m. p.
radca królewski.

Pan Minister sprawiedliwości zamianował adjunkta sądu powiatowego w Stryju, Józefa Karanowicza, zastępcą prokuratora Państwa we Lwowie.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 lipca.

Prasa w cesarstwie niemieckiem zgadza się w przeważnej swej większości na to, że ostatnie zmiany osobiste na najwyższych stanowiskach urzędowych znamionują wyraźny zwrot ku tendencyom obozu pozostającego w serdecznych stosunkach z Friedrichsruh i uważającego ks. Bismarcka za swojego przewódcę i inspiratora. Jakież to radosne pienia rozbrzmiewały w dziennikach bismarckowskich i z nimi spowinowaconych, gdy nadeszła wiadomość o upadku barona Marschalla i p. Bötttichera, owych dwóch mężów, z którymi były kanclerz miał od dawna do załatwienia różne rachunki. P. Marschallowi nie mógł on przebaczyć, iż bez namysłu a nawet z widocznym pospiechem zdecydował się zostać następcą hr. Herberta Bismarcka, gdy ten po nagłem usunięciu swojego ojca wniósł *pro forma* podanie o dymisyę, będąc pewnym, że ona nie będzie przyjęta. Co się zaś tyczy sekretarza stanu dla spraw wewnętrznych Rzeszy p. Böttichera, ks. Bismarck miał rzekomo na to dowody, że p. Bötticher korzystając z dłuższej nieobecności księcia w Berlinie intrygował przeciw niemu u cesarza i że te intrygi ostatecznie stały się powodem niełaski monarchy i zmiany gospodarza w pałacu poradziwiłłowskim. To też przeciw obu tym mężom prasa bismarckowska prowadziła od dawna zaciekłą kampanię, a raz nawet przypomniała p. Bötticherowi, że interwencya byłego kanclerza wyratowała go z bardzo drażliwej sytuacyi finansowej. Gdy jednak poczęto bliżej badać tę sprawę, którą w swoim czasie niezmiernie zainteresowała się opinia publiczna, pokazało się, że istotnie ks. Bismarck rozporządzając jako prezes gabinetu pruskiego zasekwestrowanymi funduszami ostatniego króla hanowerskiego, udzielił z tego źródła pożyczkę, lecz nie na ratowanie p. Böttichera tylko jego teścia, znanego bankiera berlińskiego, który bywał częstym gościem u księcia.

Jaki duch będzie ożywiał i z jakim politycznym programem wystąpią następcy usuniętych ministrów, trudno powiedzieć coś pewnego. Dzienniki wszakże mniej więcej w tem się zgadzają, że nowe nominacye należy uważać raczej za powrót do dawniejszego, zarzuconego po ustąpieniu ks. Bismarcka kierunku politycznego, aniżeli za zwrot ku poglądom wypowiedzianym tylekrotnie przez większość parlamentu. O p. Büllowie opowiadają, że pochodząc ze szkoły ks. Bismarcka jest gorliwym zwolennikiem i czcicielem tego męża stanu, chociaż z drugiej strony w kwestyach polityki zagranicznej nie pozostanie mu nic innego, jak iść drogą utartych tradycyj, których kierunku, nawet gdyby chciał, nie potrafi zmienić, a przyjdzie mu to tem łatwiej, że pod tym względem wszystkie stronnictwa parlamentu są z sobą zgodne. Hr. Posadowsky, następca p. Böttichera znany jest, aż nadto ze swych ultrakonserwatywnych przekonań i z niechęci do jakichbądź ustępstw w duchu liberalnym.

Dla wielu było niespodzianką, że p. Miquel, na którego niedawno jeszcze wskazywała przeważna część prasy niemieckiej jako na męża sytuacyi, zadowolnił się skromniejszem stanowiskiem, pozostawiając wicekanclerstwo hr. Posadowsky'emu, a sam przyjmując urząd wiceprezesa pruskiego gabinetu, przyczem zatrzymał piastowaną dotąd tekę pruskiego ministra skarbu. Ale właśnie przez połączenie tych dwóch urzędów stanowisko i wpływ p. Miquela wzrosną i umocnią się, a o to prawdopodobnie chodziło mu na razie.

Organa agraryuszów i junkrów pruskich zaznaczają, że obecną zmianę na najwyższych stanowiskach w Rzeszy uważają tylko za pierwszy etap na drodze do ideałów, do których oni dążą. *Schlesische Ztg.*, jeden z najskrajniejszych organów tego kierunku, pisze: „Niemcom potrzebny jest rząd, dążący świadomie do pewnych celów bez względu na obecną większość parlamentu“.

Ten sam organ widzi w nominacyi hr. Posadowsky'ego wielką korzyść dla rolników, chociaż byłby zapewne w wielkim kłopocie, gdyby go zapytano, co hr. Posadowsky dotychczas dla rolnictwa zrobił. Nieskończenie więcej uczynił w interesie rolnictwa tyle znienawidzony przez agraryuszów i junkrów usunięty baron Marschall, doprowadziłł bowiem do skutku traktaty handlowe, w których zupełnie uwzględnił interesa rolnictwa, a reforma podatkowa, przeprowadzona przez niego za rządów i za zgodą Capriviego, dalej ustawy o włościach rentowych i inne, przyniosły rolnikom nieocenione korzyści.

Rozstrząsając dokonane już i możliwe w przyszłości zmiany, prasa niemiecka porusza w pierwszym rzędzie kwestyę możliwości ustąpienia kanclerza ks. Hohenlohego i pruskiego ministra spraw wewnętrznych. Gdy z jednej strony zapewniają, że o dymisyi ks. Hohenlohego nie ma obecnie mowy, z drugiej uważają za rzecz pewną, iż najpóźniej w jesieni nastąpi zmiana w urzędzie kanclerskim a jako przyszłego kanclerza nie wymieniają już ani p. Bülowa ani dr. Miquela, lecz generała Waldersee i obecnego namiestnika Alzacyi i Lotaryngii ks. Hohenlohe-Waldenburga. Co się zaś tyczy p. Reckego, to nie brak przepowiedni, że tryumfujący dzisiaj minister spraw wewnętrznych ustąpi z placu, jeżeli mu się nie uda w jakibądź sposób przeprowadzić mocno na szwank narażonych swoich projektów o związkach i stowarzyszeniach.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 5 lipca b. r.:

1. Przyjąć do wiadomości nominacye nauczycieli w szkołach ludowych: księdza Wincentego Chełmińskiego nauczycielem re-

---

52)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

III.

(Ciąg dalszy).

Kanonik od fary wyspowiadał Maćka i zatrzymał ich gościnnie na nocleg, tak, że wyjechali dopiero nazajutrz rano. Za Olkuszem skręcili ku Szląskowi, którego granicą mieli wciąż jechać aż do Wielkopolski. Droga szła po większej części puszczą, w której pod zachód słońca odzywały się często, podobne do podziemnych grzmotów ryki turów i żubrów, nocami zaś pobłyskiwały z pośród leszczynowej gęstwy oczy wilcze. Większe jednak niebezpieczeństwo, niż od zwierza, groziło na tej drodze wędrownikom i kupcom od niemieckich lub zniemczałych rycerzy ze Szląska, których zameczki wznosiły się tu i ówdzie nad granicą. Wprawdzie, w skutek wojny z Opolczykiem, Naderspawem, któremu pomagali przeciw królowi Władysławowi synowcowie szląscy, większą część tych zameczków pokruszyły ręce polskie, zawsze jednak trzeba się było mieć na baczności i, zwłaszcza po zachodzie słońca, nie popuszczać broni z ręki.

Jechali jednak spokojnie, tak, że Zbyszkowi poczynała się już droga przykrzyć i dopiero na dzień kołowej jazdy od Bogdańca, posłyszeli za sobą pewnej nocy parskanie i tupot koni.

— Jacyś ludzie jadą za nami — rzekł Zbyszko.

Maćko, który nie spał, spojrzał na gwiazdy i odpowiedział, jako człowiek doświadczony:

— Świt niedaleko. Przecieżby zbóje nie napadali przy schyłku nocy, bo nadedniem czas im do domu.

Zbyszko wstrzymał jednak wóz, uszykował ludzi w poprzek drogi, czołem do nadjeżdżających, sam zaś wysunął się naprzód, czekał.

Jakoż po pewnym czasie ujrzał w pomroce kilkunastu konnych. Jeden z nich jechał na czele, na kilka kroków przed innymi, ale widocznie nie miał zamiaru się ukrywać, albowiem śpiewał głośno. Zbyszko nie mógł dosłyszeć słów, ale do uszu jego dochodziło wesołe: „hoc! hoc!“ którem nieznajomy kończył każdą zwrotkę pieśni.

— Nasi! — rzekł sobie.

Po chwili jednak zawołał:

— Stój!

— A ty se siednij! — odpowiedział żartobliwy głos.

— Coście za jedni?

— Coście za drudzy?

— A czemu nas najeżdżacie?

— A czemu drogę zagradzasz?

— Odpowiadaj, bo kusze napięte.

— A u nas.... wypięte — strzelaj!

— Odkazujże po ludzku, bo ci będzie bieda.

Na to odpowiedziała Zbyszkowi wesoła pieśń:

— Jedna bieda z drugą biedą
Na rozstaju w taniec idą...
Hoc! hoc! hoc!
Na cóż im się taniec przyda?
Dobry taniec, chociaż bieda....
Hoc! hoc! hoc!

Zdumiał się, usłyszawszy taką odpowiedź, Zbyszko; a tymczasem pieśń ustała, ale ten sam głos spytał:

— A jak się ta ma stary Maćko? Dycha jeszcze?

Maćko przypodniósł się na wozie i rzekł:

— Dla Boga, to jacyś swoi!

Zbyszko zaś ruszył koniem naprzód:

— Kto o Maćka pyta?

— A somsiad. Zych ze Zgorzelic. Już z tydzień jadę za wami i rozpytuję ludzi po drodze.

— Rety! Stryjku! Zych ze Zgorzelic tu jest! — zawołał Zbyszko.

I poczęli się witać radośnie, Zych bowiem był istotnie ich sąsiadem, a do tego człowiekiem dobrym i powszechnie lubionym dla wielkiej wesołości.

— No, jak się macie? — pytał, potrząsając dłoń Maćka. — Hoc jeszcze, czyli już nie hoc!

— Hej, już nie hoc! — odrzekł Maćko. — Ale rad widzę. Miły Boże, to jakbym już był w Bogdańcu!

— A co wam jest, bo jak słyszałem, to was Niemce postrzelili?

— Postrzelili psubraty! Żeleźce mi się między żebrami ostało....

— Bójcie się Boga! No i co? A próbowaliście niedźwiedziego sadła się napić?

— Widzicie! — rzekł Zbyszko: — każdy niedźwiedzie sadło rai. Byle do Bogdańca! Zaraz pójdę na noc z toporem pod barcie.

— Może Jagienka będzie miała, a nie, to poślę pytać.

— Janka Jagienka? wszej przecie było Małgochna? — spytał Maćko.

— Oo! co ta Małgochna! Na święty Michał będzie trzecia jesień, jak Małgochna na księżej grudzi. Zadzierżysta była baba — Panie, świeć nad jej duszą! — Ale Jagienka po niej poszła, jeno że młoda....

....Za dołami świeci górka,
Jaka mać, taka i córka....
Hoc! hoc!

....A Małgochnie gadałem: Nie leź na sosnę, kiedy ci pięćdziesiąt roków. Nie prawda! wlazła. A tu gałąź się ułomiła i buch! To powiadam wam, że aż dziurę w ziemi wybiła, ale też we trzy dni puściła ostatnią parę.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ligii rzymsko-katolickiej w szkole 6-klasowej męskiej im. Konarskiego we Lwowie; Władysława Różyckiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Lipniku; Maryę Różycką nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły w Lipniku; Stanisława Opiołę nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Nowosielcach; Michalinę Hordyńską młodszą nauczycielką 2-klasowej szkoły mięszanej w Nakonecznem ad Jaworów; Jakóba Hodura nauczycielem 1-klasowej szkoły w Okleśni; Jana Kubetiusza nauczycielem 1-klasowej szkoły w Sokołowie; Pawła Czecha nauczycielem 1-klasowej szkoły w Porąbce uszewskiej; Władysława Saneckiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Soninie; Norbertę Zawadzką nauczycielką kierującą 2-klasowej szkoły w Macoszynie; Emilię Christównę nauczycielką 1-klasowej szkoły w Woli Dalszej; Stanisława Stelmachniewicza nauczycielem 1-klasowej szkoły w Ożannej; Walentynę Krzechlikównę nauczycielką 1-klasowej szkoły w Gorliczynie; Michała Domosławskiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Białobrzegach; Maryę Truszkowską młodszą nauczycielką 2-klasowej szkoły w Nowosielcach; Ludwikę Hrycynównę nauczycielką 1-klasowej szkoły w Czeremchowie; Honoratę Karszniewiczównę nauczycielką 1-klasowej szkoły w Dziewięcierzu; Grzegorza Rogowskiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Słobódce; Jana Maciecha nauczycielem 1-klasowej szkoły w Nahorcach; Michała Zarembę nauczycielem 1-klasowej szkoły w Mierzwicy; Włodzimierza Kłymkę nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Turynce; Maksymiliana Gurkiewicza nauczycielem 1-klasowej szkoły w Rybitwach; Edwarda Łopatyńskiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Bednarowie; Herminę Grodek nauczycielką 1-klasowej szkoły w Strzałkowicach; Longina Dorożyńskiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Ostapiu; Jana Sawicza nauczycielem 1-klasowej szkoły w Romaszówce; Ks. Stanisława Tempińskiego nauczycielem religii rzymsko-katolickiej w szkole ludowej męskiej imienia św. Antoniego we Lwowie; Michała Rewuckiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Nowosielcach; Aleksandrę Chodorowską nauczycielką 1-klasowej szkoły w Kunicach; Maksymiliana Skomorowskiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Dubszczu; Józefę Stokaluk nauczycielką 1-klasowej szkoły w Siedliskach; Adama Krulickiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Uszni; Maryę Foksową nauczycielką 1-klasowej szkoły w Grząsce; Zofię Filipową młodszą nauczycielką 2-klasowej szkoły w Pnikucie; Jana Kruczka nauczycielem 1-klasowej szkoły w Tarnawie; Pawła Barzyka nauczycielem 1-klasowej szkoły w Brzeziu; Wawrzyńca Kusiona nauczycielem 1-klasowej szkoły w Lipnicy dolnej; Faustynę Madeyską nauczycielką kierującą 4-klasowej szkoły żeńskiej w Samborze; Sydonię Strzetelską i Eugenię Kołczykiewiczównę nauczycielkami starszemi tejże szkoły; Jadwigę Dyduszyńską nauczycielką młodszą tejże szkoły; Julię Peszkowską nauczycielką kierującą 2-klasowej szkoły w Gniewczynie; Maryę Peszkowską nauczycielką młodszą tejże szkoły; Józefa Depowskiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Radziszowie; Maryę Czaplińską nauczycielką starszą 5-klasowej szkoły mieszanej w Zatorze; ks. Adama Markowskiego nauczycielem religii gr. kat. w szkole wydziałowej żeńskiej w Tarnopolu; Wandę Rożańską nauczycielką młodszą 4-klasowej szkoły w Muszynie; Teodorę Fiałowską kierowniczką IIIciej 4-klasowej szkoły żeńskiej w Stanisławowie; Maryę Kropińską nauczycielką 1-klasowej szkoły w Stroniu; Aleksandra Tkacza nauczycielem 1-klasowej szkoły w Bachowie; Jana Rudkiewicza nauczycielem 1-klasowej szkoły w Bratkowcach; Andrzeja Miksiewicza nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Krzętce; Bronisławę Budnerównę nauczycielką 1-klasowej szkoły w Białym Potoku; Adolfa Ryłkę nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Smolniku ad Baligród; Kazimierza Kulskiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Zwięczycy; Marcina Gąsiora nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Wesołej; Józefa Jacorzyńskiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Nazawizowie; Jana Dudka nauczycielem 1-klasowej szkoły w Mołotowie; Bazylego Dzikowskiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Bolestraszycach; Józefa Pieroga nauczycielem 1-klasowej szkoły w Rogoźniku; Helenę Gottfriedównę nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły w Magierowie; Józefa Łabnę nauczycielem 1-klasowej szkoły w Bogumiłowicach; Benoniego Fleszara nauczycielem 1-klasowej szkoły w Nienadowej.

2. zorganizować dwie nowe czteroklasowe szkoły ludowe męską i żeńską w Stryju od 1 września 1897.

3. Przekształcić od 1 września 1897 szkoły ludowe: jednoklasowe w Niedzieliskach i w Zarzeczu na dwuklasowe, trzyklasową w Zawoi na czteroklasową.

4 Przyjąć do wiadomości otwarcie przez p. Wiktoryę Niedziałkowską we Lwowie dwuletniego kursu przygotowującego do wyższego gimnazyum uczenice, które ukończyły z pomyślnym wynikiem szkołę wydziałową.

Sprawy krajowe.

(XIII walne zgromadzenie Kółek rolniczych).

Nowy Sącz, 7 lipca.

(*x*) Dziś rozpoczął się zjazd delegatów Kółek rolniczych, których przybyło około 400 osób. Zjazd rozpoczęto zebraniem w sali „Sokoła“ pięknie przystrojonej chorągwiami. Ztąd po wzajemnem zapoznaniu się, udali się uczestnicy do kościoła farnego, gdzie ks. Stasiński odprawił uroczystą Mszę św.

O godzinie 10 rano zebrano się ponownie w sali „Sokoła“. Wśród obecnych większość i to znaczną stanowią włościanie. Nadto zauważyliśmy posłów do Sejmu krajowego i do Rady państwa, mianowicie pp.: dr. Skałkowskiego, Artura Zarembę Cieleckiego, Potoczków Stanisława i Jana, Merunowicza, Kubika, Warzechę, Datę, Wójcika i Szweda. Zebranych witał imieniem miasta Nowego Sącza p. Łucyan Lipiński, oraz prezes komitetu miejscowego p. Jan Marszałkowicz, właściciel Stronia, poczem przemówił I wiceprezes głównego zarządu p. dr. Tadeusz Skałkowski, który w zastępstwie nieobecnego prezesa p. Augustynowicza zagaił zgromadzenie, zaznaczając znaczny rozwój Towarzystwa i potrzebę silniejszej organizacyi — wyraził zarazem wdzięczność za zwiększenie subwencyi rządowej i krajowej. Z kolei odczytano nazwiska delegatów, wysłanych przez Towarzystwa pokrewne, a to Galicyjskie Towarzystwo gospodarcze we Lwowie wysłało pp. Artura Zarembę Cieleckiego i dr. Skałkowskiego; Krakowskie Towarzystwo rolnicze pp. dr. Juliusza Leo i dr. Adama Krzyżanowskiego — zarząd zaś główny Towarzystwa szkoły ludowej p. Ludwika Małeckiego. Z kolei sprawdzono wybór delegatów „Kółek rolniczych“, poczem powołano na sekretarzy zgromadzenia ks. Rożańskiego i p. Gruszkę.

Przystąpiono do porządku dziennego. Odczytania protokołu ostatniego Zgromadzenia oraz sprawozdania głównego Zarządu uwolniono p. sekretarza. P. Wyżykowski postawił wniosek, by rozsyłano drukowane sprawozdania na kilka dni przed Walnem zgromadzeniem w celu dania możności każdemu do należytego zapoznania się ze sprawozdaniem. Następnie przedstawił dr. Kulczycki imieniem komisyi rewizyjnej, wniosek udzielenia Wydziałowi absolutoryum. Sprawy te obie wywołały dłuższą dyskusyę. Ks. dr. Żyguliński z Tarnowa żądał znaczniejszego popierania Towarzystw handlowych, na co odpowiedział dr. Kulczycki, podnosząc, że cele Kółek wymagają same poparcia, a odpowiednich funduszów na to nie ma. Włościanin Smagała żądał, by Kółka za prenumeratę *Przewodnika* regularnie płaciły, Magryś zaś, by podawano do wiadomości czytelników, sposoby zbytu licznych towarów i miejsca ich nabycia. Ks. Rajczak domagał się, by w zamknięciu rachunkowem wyjaśniano na co ma być użytą pozostałość kasowa. P. Mordarski postawił wniosek wysyłania lustratorów tylko na żądanie Kółek, celem osiągnięcia znacznej oszczędności. W sprawie lustracyi znowu przemawiało kilku mowców, a to pp. poseł Kubik, dr. Stefczyk, Dąbrowa, ks. dr. Żyguliński, Grygierzyc i dr. Steczkowski. Wreszcie przyjęto sprawozdanie i udzielono Zarządowi absolutoryum. Po załatwieniu tych kwestyj, przystąpiono do zmiany statutu. W sprawie tej zabrał głos dr. Bronisław Dulęba i przedstawił projekt wypracowany przez Zarząd główny i wyjaśnił powody zmiany.

Na tem zakończono obrady poranne, odraczając dalszy ciąg do godziny 4 po południu.

O godzinie 1 w południe odbył się w ogrodzie miejskim wspólny obiad, w czasie którego przemawiali p. Marszałkowicz, poseł Wójcik, Stapiński i inni, wszyscy w duchu zgody i jedności wszystkich warstw na polu pracy ekonomicznej i narodowej. Niesmak wywołało tylko przemówienie posła Kubika, który powiedział, że tylko „panowie“ są przyczyną całej nędzy ludu, i że w skutek ich działania jest u nas ucisk taki, jak w Prusiech i Niemczech. Dzielną odprawę dali p. Kubikowi, włościanin Grzegorz Sowa z Baryczа, w powiecie buczackim, oraz ks. Sękowski.

Dalszej dyskusyi położył tamę p. Marszałkowicz, wzywając obecnych do udania się do zakładu fotograficznego Janina celem zdjęcia wspólnej fotografii.

Dalszy ciąg obrad rozpoczął się o godzinie 4 popołudniu. W sprawie zmiany statutu zabrał głos poseł Cielecki żądając odesłania projektu zmiany statutu do komisyi statutowej napowrót. W sprawie tej wywiązała się dłuższa a bardzo zaostrzona dyskusya. Do wniosku p. Cieleckiego przyłączył się p. Marszałkowicz — poczem przemawiał prof. dr. Stefczyk z Czernichowa i dr. Prażmowski z Krakowa za statutem — dalej przeciw niemu pp. Obmiński i Stapiński. Wreszcie postawił poseł Cielecki następujący wniosek: Zgromadzenie uchwala zarządowi głównemu, a przedewszystkiem komisyi statutowej podziękowanie za pracę przedłożoną, ale ze względów potrzebnych poprawek wnosi odesłanie tego statutu do tej samej komisyi — wzmocnionej jeszcze 5 członkami, z powołania rolnikami, wybranymi przez walne Zgromadzenie.

W końcu zabrał głos referent dr. Dulęba wyjaśniając kwestyę statutową.

Zarząd główny otrzymał telegramy od Arcybiskupa ks. Issakowicza, ks. Adama Sapiehy, posła Żardeckiego, p. Ulmera i prezesa Kółek Augustynowicza.

Przemawiał jeszcze wiceprezes krakowskiego Towarzystwa rolniczego p. Ostaszewski, stawiając wniosek przejścia do dyskusyi szczegółowej, po której dopiero należałoby przyjąć lub zwrócić statut do przerobienia. Ponownie przemawiał jeszcze poseł Cielecki a w końcu dr. Steczkowski.

Na tem posiedzenie zakończono, odraczając je do jutra rana.

SPRAWY MONARCHII

(O mowie ks. Schwarzenberga. — Rozmowa z dr. Schlesingerem. — Projekt dep. Pacaka).

O mowie księcia Fryderyka Schwarzenberga pisze *Fremdenblatt* na czele wczorajszego numeru. Zaznaczywszy na wstępie, że nie wiadomo właściwie, czy książę mówił bardziej jako reprezentant budziejowickich wyborców wszystkich, których jest posłem, czy też jako członek konserwatywnej szlachty, stwierdza, iż często wydaje się jak gdyby dwie dusze mieszkały w jego piersiach i walczyły ze sobą. Wiele z tego, co powiedział on w Budziejowicach, łatwiej możnaby pojąć ze stanowiska członka szlachty czeskiej. Następnie, rozebrawszy krytycznie mowę księcia i wykazawszy mimochodem, że wprawdzie książę pochwala adres większości Izby posłów, adres ten jednak nie zawiera bynajmniej tak daleko idących i gwałtownych planów, jak myśli rozwinięte przez księcia w jego przemówieniu w Budziejowicach, dochodzi *Fremdenblatt* do następującego wniosku: Tak, przez mowę budziejowicką płynie podwójny prąd myśli. Ideje rozmaitego charakteru płyną obok siebie i krzyżują się ze sobą. Raz wyzywa mowca prawo państwowe do nowych walk, drugi raz uznaje niezbędną potrzebę porozumienia się. Częstokroć wzrok jego szuka tak dalekich przestrzeni politycznych, iż nie dopatruje tego co najbliższe i dopiero po manowcach do tego powraca. Skoro jednak bieżące trudności przyjdą wreszcie pod poważną dyskusyę, rzeczywiste potrzeby odniosą zwycięstwo nad teoretycznymi systemami wszędzie a przedewszystkiem niezawodnie w łonie wielkiej własności. Ubezwładniony parlament jest przecież zaporą dla wszystkich stronnictw. Żadne nie może ominąć tej przeszkody, — wszystkie też muszą wspólnie obudzić go na

---

2)

ZA WINY MŁODOŚCI.

NAŚLADOWANE Z FRANCUSKIEGO.

I.

(Ciąg dalszy).

Zdrowe i wonne powietrze zdawało się ożywiać zadumanego wędrowca, w popielatem ubraniu, pochylonego nad balustradą. Twarz mu się rozjaśnia, oczy promienieją, ruchome nozdrza się rozdymają, jakby chciały lepiej jeszcze napoić się wietrzykiem wiejącym ze wschodu, przepełnionym aromatycznym zapachem roślinności. Nie jest to już ten sam człowiek. Przed chwilą zmęczenie uwydatniało zmarszczki powiek i wyżłobiało idące od nosa, wzdłuż ust fałdy, czyniące go starszym; obecnie, cała postać się prostuje, zmarszczki się wygładzają a cera się zabarwia; można by sądzić, że wody jeziora wróciły mu dawną młodość. Zapala cygaro i wyciąga z kieszeni surduta list z rozdartą kopertą, który czytać zaczyna.

List ze stemplem pocztowym z Anuency nosi adres do pana Filipa Desgranges, ulica Tailbout, skwer Orleański. Oto jak brzmiała treść listu:

„Talloires, 28 maja 188....

„Mój drogi Filipie, oto już blizko dwadzieścia sześć lat jak się znamy, a przyjaźń nasza nigdy nie ochłodła. Po czterech latach wspólnego życia, ani oddalenie, ani bieg czasu, ani odmienny tryb życia nie mogły osłabić sympatyi, która nas połączyła przed laty na łacińskiem przedmieściu. Prawdziwa przyjaźń jest podobną do roślin z naszych gór; gdy raz się zakorzenią w ziemi, która im się podoba, ani wicher, ani śnieg, ani słońce nie przeszkodzi im w rozwoju, gdyż żywotne korzenie zapuszczają pomiędzy szpary skalnej opoki. Tak samo uczyniliśmy, gdy dwadzieścia pięć lat temu żegnaliśmy się na dworcu kolei Lyońskiej obiecując sobie, że trawa zapomnienia nie zarośnie drogi, po której każdy z nas pójdzie osobno, i dotrzymaliśmy słowa. W mojej pustelni w Vivier, naprzeciw gór odgradzających mnie od świata, doznaję w tej chwili rodzaju melancholijnej satysfakcyi, przypominając sobie pierwsze nasze listy zapełnione szczegółami i od czasu do czasu, krótkie nasze spotkania w Lyonie lub Dijon, gdzie dawaliśmy sobie *rendez-vous*, ażeby — mówiąc twoim stylem adwokackim — „nie dopuścić przedawnienia“. Od tego czasu nie było żadnej ważnej okoliczności w naszem życiu, żebyśmy się naszemi radośnemi lub smutnemi wrażeniami nie podzielili. Dzisiaj także ważna okoliczność jest powodem, mój stary, że piszę do ciebie. Mam nadzieję, że list mój zastanie ciebie w Paryżu.

Przypominasz sobie nasze ostatnie widzenie w Dijon, w hotelu de la Cloche, w dżdżysty dzień sierpniowy. Wracałeś z jednej z twoich tajemniczych wycieczek, a ja odwoziłem chorego do kąpiel. Jeżeli sobie przypominasz, byłeś zadziwiony widząc, że ja, taki namiętny palacz, odmówiłem przyjęcia cygara, przyznając się, że od jakiegoś czasu cierpię na zajęcie przyrządów oddechowych. Żartowaliśmy wspólnie na ten temat, ale po moim do domu powrocie, choroba się rozwinęła. Obecnie, jestem pewny: jestem dotknięty tą tajemniczą i nieubłaganą chorobą, którą w naszym lekarskim języku nazywamy piersiową anginą. Już trzy lata jak cierpię; ataki bywają z dniem każdym gwałtowniejsze. Jestem skazany na siedzenie w pokoju i wiem wybornie, że wkrótce wypadnie mi pójść, jak mówią nasi Sabaudczycy, „paść kurczęta księdza proboszcza“, to znaczy spocząć pod murawą naszego cmentarza w Talloires. Mogę umrzeć przy każdym ataku duszności, które mnie nieustannie męczą. Trzeba mi więc poczynić kroki, aby zabezpieczyć przyszłość i życie spokojne mojej Maneczki.

Maneczka będzie miała wkrótce dwadzieścia dwa lat, ale pomimo, że jest pełnoletnią, będzie narażona na bardzo przykre przejścia, gdy przyjdzie do likwidowania spadku po mnie. Wiesz, w jakich okolicznościach ona przyszła na świat i jak małżeństwo z poczciwą dziewczyną, która była jej matką, poróżniło mnie z mojemi siostrami. Maneczka, po mojej śmierci, nie może liczyć na dobre chęci rodziny ze strony ojca; co do dalekich krewnych jej matki, są to biedni, niewykształceni ludzie, którzy nie potrafiliby jej przyjść z żadną pomocą. Mój majątek, to prawda, dość jest znaczny i zapewni jej wygodne życie, ale moje grunta są po części niewydzielone, stanowiąc całość z posiadłością moich sióstr; trzeba więc będzie dokonać dzieła a moje siostry uczynią wszystko, co będą mogły, aby uskubnąć dla siebie na niekorzyść sieroty, której nienawidzą. Nie cofną się nawet przed procesem, a Maneczka, mało obeznana z interesami, pozostawi z pewnością większą część swego mienia w rękach nienasyconych adwokatów. Pragnąłem załatwić to wszystko za życia, ale choroba, która mnie przykuła do Vivier, nie dała mi czasu.

W tych ważnych i wymagających spiesznego działania okolicznościach, pomyślałem o tobie, mój drogi. Jesteś adwokatem i pomimo, że nie wiele praktykowałeś, znasz dostatecznie prawo i posiadasz wystarczająco doświadczenie, aby radą i opieką swoją otoczyć Maneczkę. Odwołuję się więc do twego poświęcenia, do tej żywej przyjaźni, która zakwitła w świetlanych czasach naszej młodości i dotrwała do męskiego wieku. Jeżeli jesteś wolny, przybywaj do Talloires. Spiesz się, bo czuję, po niektórych symptomach nie zawodzących nigdy, zbliżanie się nowego ataku, a chciałbym ciebie widzieć zanim ten świat opuszczę....

Ostatecznie, cokolby nastąpiło, liczę na ciebie, Filipie! Bądź dla Maneczki światłą podporą, drugim ojcem. Nie opuszczaj jej dopóki ostatnie przeszkody nie zostaną usunięte. Gdyby tak można, gdyby później kiedy się zdarzyło, żebyś wyszukał jakiego porządnego chłopca, któryby się jej podobał, zajmij się wydaniem jej zamąż i nie przestań interesować się moją córką, aż do chwili, gdy przyszłość jej będzie zapewniona.

Miałbym ci jeszcze wiele do powiedzenia, ale zmęczenie mi nie pozwala. Przybywaj prędko, mój dobry Filipie! Mam nadzieję, że wytrwam jeszcze czas jakiś, aby osobiście zapoznać ciebie z Maneczką.... Ale gdyby na nieszczęście tak się zdarzyło, żebym ciebie już nie zobaczył, ściskam ciebie i całuję serdecznie.... i liczę na ciebie!

Twój stary druh

Marceli Diosar“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nowo do pracy, jeżeli wszystkie nie mają być skazane na zastój. Bez względu na rozmaitość swego stanowiska politycznego, wszystkie stronnictwa mają najbliższy cel wspólny a uczucie to nie może ostatecznie pozostać bez skutku.

Neue fr. Presse ogłasza rozmowę jednego ze swych współredaktorów z przewodniczącym klubu niemieckiego w Sejmie czeskim, dr. Schlesingerem. Prócz zapatrywań dr. Schlesingera na kwestyę rozporządzeń językowych i obstrukcyi niemieckiej w parlamencie, oraz poruszenia wśród Niemców poza parlamentem, znajduje się tam zapowiedź, że posłowie niemieccy nie podejmą swych czynności w Sejmie czeskim. Ugoda czesko-niemiecka jest — zdaniem dr. Schlesingera — możliwa, ale tylko, gdy przywrócony będzie *status quo ante*, t. j. gdy rozporządzenia językowe będą zniesione. W przeciwnym razie nikt z przedstawicieli Niemców nie może brać udziału w konferencyach ugodowych. Dr. Schlesinger jest zdania, że członkowie wiernokonstytucyjnej wielkiej własności niemieckiej mogliby się podjąć pośrednictwa w akcyi ugodowej, ze strony jednak czeskiej nie mogłaby stanąć w charakterze pośredników feudalna szlachta czeska, do której Niemcy nie mają zaufania. Gdyby rozporządzenia językowe dalej istnieć miały, Niemcy polityki obstrukcyjnej nie zaprzestaną. Dr. Schlesinger oświadcza się za samorządem narodowościowym, co, zdaniem jego, zadowolni poszczególne ludy i usunie walki narodowościowe.

Dep. Pacak ogłasza w *Narodnich Listach* artykuł, poddający szczegółowej krytyce projekty ugodowe Lipperta i profesorów Pferschego i Ulbricha. Projekt Lipperta — pisze dr. Pacak — nie jest niczem innem, jak tylko dawnym projektem podziału kraju na dwa terytorya. Wnioski Pferschego i Ulbricha wychodzą z tego samego stanowiska, co projekt deput. Lipperta. Widoczny jest jednak w tych wnioskach bardziej stanowczy zamiar ostatecznego pogrzebania postulatu „języka państwowego“ a dalej oparcia zgody na zasadzie równości. Nie może zaś być dyskusyi nad kwestyą podziału kraju i nad zasadą utrzymywania tłómaczów przy sądach. Na żądanie postawienia przeciwnych projektów ze strony czeskiej, odpowiada Dr. Pacak niezwłocznie. Odpowiedź tę streszcza w 7 punktach. Pierwsze pięć zawierają znane postulaty, szósty przystaje na prowizoryum 15 lat. Przez ten czas wstąpi do każdego urzędu potrzebna ilość urzędników, władających obu językami krajowymi. Ilość ta oznaczoną może być stosownie do liczby mieszkańców; liczbę zaś tę według narodowości stwierdzi bezstronna komisya na przeciąg lat pięciu. Komisya ta składałaby się z przedstawicieli obu narodowości, z reprezentantów najwyższych politycznych i autonomicznych władz, a orzeczenia jej byłyby obowiązujące dla ministerstwa przy obsadzaniu posad urzędników. Siódmy punkt postanawia, że dla ułożenia ustaw o narodowościach, kompetentne są tylko sejmy. Dr. Pacak zastrzega się, że wnioski jego są także tylko prywatnym materyałem, przygotowanym na przyszłość.

Z Hall w Tyrolu donoszą, że kilku studentów z Innsbrucku, podobno zwolenników Schönerera, urządziło demonstracyę przed mieszkaniem prezydenta Izby Kathreina. Demonstrantów, miotających obelgi na prezydenta, aresztowano.

Z parlamentu francuskiego.

Ogromną większością 447 głosów przeciw 29 uchwaliła we wtorek francuska Izba posłów kredyt na podróż prezydenta rzeczpospolitej p. Faure'a do Rossyi. Dyskusya nad tym kredytem w pełnej Izbie przybrała dość ostry charakter w skutek opozycyi socyalistów. Drugim wybitnym momentem dyskusyi było, że prezydent Brisson, odpierając ataki socyalistów i przywołując ich mowców do porządku, nazwał zamierzoną wizytę p. Faure'a dwukrotnie z naciskiem „aktem grzeczności i przyjaźni“. W tem scharakteryzowaniu wizyty jako „aktu grzeczności“ dopatrują się niektórzy wyjaśnienia, dlaczego prezydenci Izby posłów i senatu nie towarzyszą p. Faure'owi w jego podróży.

Przebieg posiedzenia był następujący:

Referent komisyi budżetowej dep. Krantz przedłożył wniosek komisyi udzielenia żądanego przez rząd kredytu na podróż w sumie 500.000 fr. Uchwalono przystąpić natychmiast do obrad nad tym wnioskiem. W rozprawie wzięli jednak udział tylko socyaliści, zajmujący stanowisko opozycyjne w obec wniosku.

Pierwszy mowca, socyalista Dejeante podniósł protest przeciw uchwaleniu kredytu na podróż prezydenta do Rosyi. Rzeczpospolita nie na to stworzona, aby składać hołdy tyranii. Raczej należałoby użyć tych pieniędzy na pozbawionych pracy robotników. To jest rozrzutność w najwyższym stopniu. (na skrajnej lewicy wołają: bardzo dobrze! W centrum niepokój).

Prezydent: Nie uchodzi mówić o rozrzutności, kiedy jest mowa o odwiedzinach, które są aktem grzeczności i przyjaźni (*oklaski*).

Socyalista Renou postawił następnie wniosek przeciwny, ażeby 500.000 fr. użyć na wsparcia dla robotników, dotkniętych nędzą skutkiem strejku. Mowca oświadczył, iż będzie głosował przeciw wszelkiemu kredytowi, przeznaczonemu na pokrycie kosztów wizyty, która nie ma nic wspólnego z republikańskimi obyczajami, (oklaski z ław socyalistów, protesty z centrum).

Trzeci z kolei zwalczał kredyt egzaltowany socyalista Faberot: Wiem — powiedział on — że wielka część tej Izby zachwyca się projektem podróży prezydenta do Rossyi....

Dep. Jaures woła: Cały świat w głębi duszy żywi dla nas ubolewanie z powodu tych odwiedzin.

Dep. Faberot mówi dalej: Podzielam w zupełności to zapatrywanie kolegi Jaures'a. (Hałas i protesty) Mowca ciągle dalej używa przy tem ostrych wyrażeń wskutek czego powstaje długotrwający hałas i protesty. Niektórzy posłowie z centrum wołają: Cenzura! Wykluczyć go!

Prezydent przerywa mowcy: Odwiedziny cara były aktem uprzejmości i przyjaźni, uszczęśliwiły one Francyę i napełniły dumą. Przeciw wyrazowi, użytemu przez mowcę, zaprotestują zarówno jego współobywatele, jak to uczyniła Izba (huczne oklaski).

Faberot zakończył swą mowę następującym zwrotem: Jeżeli się ma pieniądze na tę podróż prezydenta, to musi się także uznawać obowiązek dostarczenia żywności tym nieszczęśliwym, którzy nie mają chleba.

Po wyczerpaniu dyskusyi, wniosek socyalistów odrzucono, a natomiast przyjęto wniosek komisyi 447 głosami przeciw 29.

W senacie składał Millaud referat o kredycie na podróż prezydenta. Baron Lareinty mniemał, iż suma przedłożona jest za małą i zażądał podwyższenia kredytu do miliona franków. Minister Hanotaux oświadczył, że Francya spełniła godnie obowiązek swój, gdy car Francyę odwiedził, — prezydent Francyi potrafi też godnie spełnić swe obowiązki, gdy uda się do Rossyi. (Oklaski). Wniosek Lareinty'ego odrzucono, a kredyt pół miliona franków został przez senat jednomyślnie 253 głosami przyjęty.

Z Konstantynopola.

(Projekty reform dla wilajetów w Azyi Mniejszej. — Sygnalizowana niebezpieczna przesyłka. Odznaczenie inspektora szkół rumuńskich w Macedonii.)

Dzienniki tureckie ogłosiły tymi dniami projekt reform dla Azyi Mniejszej, wypracowany przez komisyę pod przewodnictwem Memduha-baszy, ministra spraw wewnętrznych. — Oto najważniejsze punkta tego projektu;

Każdy generał-gubernator, zarządzający wilajetem, otrzyma zastępcę chrześcijanina. Zamianowani będą inspektorzy sądowi, w połowie mahometanie, w połowie chrześcijanie którzy mają przesyłać swe sprawozdania głównej komisyi kontrolującej. W głównych miastach wilajetów, sandżaków i t. d. do służby policyjnej będą powoływani także chrześcijanie. Żandarmerya będzie pomnożoną, a żołd jej powiększony. Więzienia będą przebudowane stosownie do wymagań hygienicznych. Inspektrami podatkowymi będą częścią mahometanie, częścią chrześcijanie. Zniesione zostaną wszelkie robocizny przymusowe przy budowie dróg, a na cele oświaty utworzy się osobny budżet dla sześciu mało-azyatyckich wilajetów.

Budujące te reformy, ujęte w 32 artykuły, dotąd znajdują się tylko na papierze i prawdopodobnie nie tak rychło wejdą na grunt realny.

Prefektura portowa i policya w Konstantynopolu rozwinęły nadzwyczajną czujność, ponieważ otrzymały z Gałaczu wiadomość, że dwóch członków stronnictwa młodotureckiego Nedżemeddin effendi i Hakki effendi, sprowadzili tam z Widdynia skrzynię dynamitu i starali się wysłać ją do Konstantynopola za pośrednictwem pewnego przekupionego marynarza, na parowcu, należącym do tureckiego towarzystwa żeglugi „Kurtżi“. Dotąd, o ile się zdaje, ani niebezpieczna przesyłka, ani wymienione wyżej osobistości nie przybyły do Konstantynopola. Pomimo tego rozciągnięto surowy nadzór nad statkami, przybywającymi z Gałaczu.

Inspektor rumuńskich szkół w Macedonii otrzymał od sułtana order Osmanie drugiej klasy. W fermanie, dołączonym do orderu, wyraźnie powiedziano, że to odznaczenie jest nagrodą za stanowisko, jakie Wołosi zajmowali podczas ostatniej wojny.

Grecya i Turcya.

Według depeszy z Konstantynopola ambasadorowie mieli oświadczyć tureckiemu ministrowi spraw zagranicznych, że mocarstwa chcą pozostawić Turcyi, jako zdobycz wojenną w Tessalii w okręgu Mecowo, miejscowości Cocolliani, Malacasi i Liabowo, obejmujące razem 200 kl. kw. oraz w okręgu Tyrnavos zamieszkałe przez Wołochów miejscowości aż po rzekę Xeria. Samo miasto Tyrnavos ma pozostać przy Grecyi.

Tymczasem Porta wystosowała za pośrednictwem swych ambasadorów cyrkularną depeszę do mocarstw, w której oświadcza, iż ze względów wojskowych musi obstawać przy linii granicznej Peneios.

Dziennik ateński *Asty* dowiaduje się, że podczas dotychczasowych rokowań pokojowych zgodzono się na następujące warunki: Odszkodowanie wojenne 4 miliony tureckich funtów i strategiczna regulacya granicy, obejmująca wszystkie przesmyki. Wierzyciele Grecyi byliby skłonni dać jeszcze zaliczkę na to odszkodowanie wojenne, biorąc w zakład dochody państwa, istniejące monopole, a nadto pobory tytoniowe i stemplowe.

Jak zapewniają, mocarstwa miały doradzać rządowi greckiemu rozpuszczenie kilka klas rezerwy, zaznaczając, że ponowne podjęcie kroków wojennych jest wykluczone.

Grecki minister skarbu wystosował do mocarstw memoryał o obecnem finansowem położeniu Grecyi. Z tego dokumentu podają dzienniki następujące szczegóły:

Dochody państwowe obniżają się w przerażający sposób.

Bilans roku bieżącego zawiera niedobór co najmniej 50 milionów. Skarb państwa zupełnie wyczerpany, tak, że utrzymanie armii stanowi trudny do rozwiązania problem każdego dnia. Wszystkie publiczne roboty, jakoteż wypłata wszystkich pensyj zastanowione. Wewnętrzna pożyczka 16 milionowa z pomocą bonów skarbowych, z których połowa tylko została podpisana — już wydana. Bieżącymi dochodami trudno nawet pokryć pensye urzędników. Zapłacenie tedy większej kontrybucyi wojennej jest wprost niemożliwe.

Z Litwy.

(Nieudała spekulacya. — Połączenie Niemna z portem windawskim — Komunikacye wodne na Wilii. — Przemysł w okolicy Wilna. — Przyszły prezydent m. Wilna).

Z dziejów spekulacyi *Wileński Wiestnik* opowiada fakt następujący:

Przed pięciu laty odbywała się sprzedaż ogromnych majątków powittgensteinowskich, które przeszły w spuściźnie na żonę kanclerza niemieckiego, księżnę Hohenlohe. W obec oznaczonego terminu sprzedaży pomyślano dla nabywców o różnych ułatwieniach. Dla wygody ich główny zarząd majątków urządził oddzielne swe biura w różnych punktach, a między innymi i w Mińsku. Przy biurze tem znalazła się cała rzesza pośredników, którzy operowali dość długo i nie bez powodzenia. Wśród nabywców zdarzali się ludzie bardzo zamożni, ale nie brakło też biedaków; jeden kupował ziemię tylko na spekulacyę, inny dla siebie, tamten dla zarobku, czwarty w tym tylko celu, aby ziemię sprzedać, a las wyciąć i t. d., tak, że transakcye kupna i natychmiastowe prawie sprzedaże były na porządku dziennym. Otóż jedna z tego rodzaju transakcyj oparła się o sąd. Pewien izraelita w skardze złożonej w d. 5 czerwca, użalając się na fatalny swój los, oznajmia, że w r. 1892 postanowił nabyć jeden z większych majątków klucza powittgensteinowskiego w gubernii mińskiej, celem wyeksploatowania lasu i sprzedaży ziemi. Nie mając, jako żyd. prawa nabycia majątku, zaproponował pewnemu panu, „aby użyczył mu swego nazwiska“. Pan ten zgodził się na propozycyę pod warunkiem, aby żyd dostarczył całej sumy, potrzebnej na kupno i związane z niem koszta, aby ostateczna cyfra zysku poszła do równego między nimi podziału, i aby pożyczył mu nadto 3000 rubli. Układ przyszedł do skutku, prawo się obeszło, majątek kupiono, pieniądze wypłacono, ale spekulacya nie udała się i cierpka rzeczywistość rozwiała przyjemne marzenia przyszłości. Ów izraelita, jak pisze sam w swej prośbie, wypędzony został sromotnie z majątku i ujrzał się, jak powiada, człowiekiem zrujnowanym, pędzącym dziś nędzny żywot. Wytoczył sprawę wspólnikowi i przegrał, spróbował po raz drugi z tym samym rezultatem, potwierdzonym w izbie sądowej wileńskiej.

W tym roku, rozpoczną się prace około połączenia portu windawskiego, w Kurlandyi nad morzem Bałtyckiem, z Niemnem. Rzeka Windawa ma być uregulowana i połączona kanałem z Dubisą, dopływem Niemna. Pod względem handlowym zamierzone przedsiębiorstwo jest niemałego znaczenia. Komunikacya wodna dla spławu drzewa n. p. jest o wiele dogodniejsza i tańsza niż z pomocą kolei.

Już przed laty kilkudziesięciu hr. Tyzenhauz poczynił próby zaprowadzenia komunikacyi wodnej na Wilii. W tym celu koryto rzeki miejscami rozszerzono i parę skał podwodnych wysadzono w powietrze. Już nawet i statek parowy krążył po Wilii. Tymczasem z niewytłómaczonej przyczyny żegluga ta poszła wkrótce w zaniedbanie i ledwo obecnie przy zmienionych nieco warunkach i mniejszych stosunkowo kosztach powrócono do niej na nowo. Jest nadzieja, iż żegluga rozwinie się obecnie naprawdę i rzetelną korzyść mieszkańcom Wilna i podmiejskich okolic przyniesie,; a okolice te są wszędzie bardzo ładne i coraz więcej obfitują w fabryki i rózne zakłady przemysłowe. Wprawdzie ginie tym sposobem wiele piękna, które sama natura stworzyła, niemniej jednak okolica zaludnia się bardzo i wzbogaca, a ruch wre przyspieszonem tempem. Po za Werkami n. p. rozłożyła się wśród wąwozu nad rzeczką fabryka papieru zwana nowowerską, która udoskonaliła się bardzo i zdwoiła niemal swoją produkcyę, przynosząc również zdwojone zyski właścicielom papierni i zatrudniając coraz więcej robotników. — Pomyślnie też rozwija się i druga papiernia w Kuszkoryszkach.

Na prezydenta m. Wilna postawiono kandydaturę p. Józefa Montwiłła, a jak słychać ma on już zapawnioną większość.

KRONIKA

Lwów, 8 lipca.

— **Prezydent miasta** dr. Godzimir Małachowski, rozpocznie swój sześciotygodniowy urlop w dniu 15 b. m.

— **Bezpośrednie podatki osobiste.** Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie ogłasza co następuje: W myśl §. 39 ustawy z dnia 25 października 1896 dz. u. p. nr. 220 o bezpośrednich podatkach osobistych, wyznaczyła c. k. krajowa Dyrekcya skarbu we Lwowie obwieszczeniem z 15 czerwca r. b. do przedkładania deklaracyi do wymierzenia podatku zarobkowego powszechnego na okres wymiarowy 1898/1899, termin od 1 lipca do 1 sierpnia 1897, zaś celem możliwych ułatwień przy składaniu takich deklaracyi ustnie wyznaczyła c. k. Administracya podatkowa we Lwowie termina w ciągu miesiąca lipca, w jakich kontrybuenci we Lwowie zamieszkali, według oznaczonego z góry porządku alfabetycznego mogą wymagane deklaracye składać ustnie w tejże c. k. Administracyi podatków.

Ponieważ zgłoszenia takich deklaracyi mimo rozpoczętego terminu do ich składania nie postępują w spodziewanej mierze, przeto Izba handlowa i przemysłowa, powołana do strzeżenia interesów handlu i przemysłu, przypomina wszystkim zamieszkałym we Lwowie kontrybuentom stanu handlowego i przemysłowego ciążący na nich obowiązek do składania wymaganych deklaracyi w myśl powołanych tu wyżej obwieszczeń z tem, iż deklaracye te mogą wnosić bądź na piśmie na drukach i na podstawie pouczenia jakie otrzymają bezpłatnie w c. k. Administracyi podatków, bądź też ustnie przed wyznaczonymi do tego urzędnikami c. k. Administracyi podatków, a to w oznaczonym już z góry terminie i porządku alfabetycznym.

Zarazem zwraca Izba handlowa i przemysłowa uwagę interesowanych kontrybuentów na następstwa w razie zaniebania w złożeniu wymaganych deklaracyi; w szczególności zwraca ona uwagę ich, iż w tym wypadku

1) wymiar podatku zarobkowego nastąpi z urzędu bez względu na okoliczności faktyczne, mogące wpłynąć na wysokość tego podatku,

2) że ulegną karom porządkowym, i w końcu, że

3) kontrybuenci, którzyby mogli żądać ustawą przewidzianego uwolnienia, tracą w razie nie zgłoszenia się prawo takie bezwzględnie.

— **Stopień magistrów farmacyi** w Uniwersytecie Jagiellońskim otrzymali pp.: Henryk Bartmański z Leżajska, Maryan Gerlach z Tarnopola, Teodor Gerżabek z Maniów, Kazimierz Jędrzejowski z Andrychowa, Maryan Kawski z Przemyśla, Wiktor Adam Kopff z Zakliczyna, Adam Jan Lindner z Kalwaryi, Stanisław Maraszewski z Czarny, Andrzej Hieronim Morawski ze Zbaraża, Leon Redyk z Krakowa, Stefan Rogaski z Gorlic, Stanisław Skowroński z Lubaczowa, Eugeniusz Stoeger z Jasła, Piotr Franciszek Ludwik Wisłocki z Krakowa, Wilhelm Żochowski z Laskowy.

— **Setna rocznica urodzin Mickiewicza.** Pod przewodnictwem prezydenta miasta dr. Małachowskiego, odbyło się wczoraj posiedzenie komisyi specyalnej, która wchodzi w skład komitetu, zajmującego się urządzeniem we Lwowie setnej rocznicy Adama Mickiewicza. Komisya ukonstytuowała się, wybierając zastępcą przewodniczącego radcę Dworu prof. dr. Ćwiklińskiego, a sekretarzem dr. Krčeka, poczem przez dłuższy czas toczyły się poufne narady nad szczegółami uroczystości. Uchwalono wyrazić wobec komitetu

pełnego zdanie, iż komisya uważa za najodpowiedniejszy termin dla obchodu porę wiosenną r. 1898. Komisya podzieliła się na cztery sekcye: obchodową (przew. ks. kan. Lenkiewicz), artystyczną (przew. Adam Krechowiecki), dla pochodu, dekoracyi i iluminacyi miasta (przew. wiceprezydent Michalski) i finansową (przew. wiceprezydent Schayer). Sekcye te rozpoczną niebawem prace.

Następne zebranie komisyi, odbędzie się prawdopodobnie we wrześniu, aby uchwalić wnioski, przedłożone przez poszczególne sekcye. Sekcya artystyczna zbierze się dziś, we czwartek o godz. 6 wieczorem.

— **Katastrofa kołomyjska.** C. k. dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie komunikuje dziś telegraficznie: „Stan robót na miejscu wypadku w dniu 7 b. m. wieczór: Z robót koło zamknięcia strumyka, w którym stan wody w dniu 6 lipca podniósł się znowu o pół metra (ściana z pali), skierowanie go w bok celem umożliwienia wypompowania z zagłębienia, wykonano 80 prc. a z regulacyi strumienia poniżej wydrążenia 70 prc. Pilotowanie prowizorycznego mostu skończone. Zakładanie przęseł w toku. — Ogółem z roboty około mostu wykonano 70 prc. a około nasypu 60 prc. Pompy parowe wraz z lokomobilą ustawiono a po skończeniu ścian z pali, dziś wieczorem rozpocznie się pompowanie wody z zagłębienia, obejmującego jeszcze z górą 2500 metrów kubicznych wody. Ruch będzie otwarty w poniedziałek 12 b. m. rano. Wczoraj wieczorem w obecności radcy rządowego, dyrektora Festenburga, starosty z Kołomyi i urzędu nadzorującego roboty stwierdzono, że ciało palacza Kreyczego znajduje się pod kotłem lokomotywy około 2 metry pod zwierciadłem wody, ściśnięte między lokomotywą a żelazną konstrukcyą zerwanego mostu.

Przedsięwzięto wszelkie starania, aby wydobyć je przy zastosowaniu przepisów sanitarnych i uniknąć uszkodzenia zwłok, co z powodu położenia ich, oraz olbrzymiego ciężaru, przygniatających je przedmiotów, połączone z ogromnemi trudnościami. Trumna wysłana przez dyrekcyę kolei, stoi już na miejscu.“

— **Akademicki klub cyklistów we Lwowie.** Statuta nowozałożonego klnbu p. t.: „Akademicki klub cyklistów“, c. k. Namiestnictwo przyjęło do wiadomości.

Walne zgromadzenie wyborcze, odbędzie się dnia 10 b. m. o godzinie 7 wieczorem w sali III Uniwersytetu lwowskiego.

Wpisy członków przyjmnje się codziennie w lokalu Biblioteki słuchaczów prawa, przy ul. Zimorowicza 28, od godziny 12—1.

— **Datki na Dom podrzutków.** Wskutek odezwy wystosowanej do publiczności, wpłynęły na dochód budowy Domu podrzutków następujące datki: ks. Arcybiskup Morawski 100 zł., ks. Arcybiskup Issakowicz 5 zł., JEm. ks. Kardynał Sembratowicz 20 zł., dr. Al. Rybicki 25 zł., Olga Jełowicka 20 zł., Iza Świejkowska 10 zł., Gwido Milan 10 zł., dr. Holzer 10 zł., Tchorznicki 5 zł., hr. Baworowski 3 zł., Bank kredytowy 3 zł., hr. Borkowski 2 zł., Białoskórski 2 zł., Solecki 2 zł.. Szkowron 2 zł. i drobnymi kwotami 38 zł. 57 ct.

Za wszystkie te datki wydział zasyła ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać“ i prosi o nadsyłanie dalszych datków na ręce przełożonej ks. Władysławowej Sapieżyny i ks. Gorazdowskiego, administratora parafii św. Mikołaja.

— **Egzamin dojrzałości** w c. k. gimnazyum im. Rudolfa w Brodach, odbył się pod przewodnictwem c. k. krajowego inspektora szkół średnich, p. Emanuela Dworskiego, w dniach od 30 czerwca do 2 lipca. Złożyło go abituryentów 13, a mianowicie: Bresticzker Juda, Czyżowski Włodzimierz (z odzn.), Frenkl Bernard, Jampoller Adolf (ekst.), Jarema Eugeniusz (z odzn.), Landau Juliusz, Mehrer Meier, Silber Izak (z odzn.), Sokal Chajem (ekst.), Taralczuk Józef (ekst.), Tennenbaum Izydor, Thumin Majer, Tokarski Leon.

Egzamin poprawczy z jednego przedmiotu pozwolono składać po feryach 1 uczniowi publicznemu, 1 eksterniście. Reprobowano 1 ucznia publ. na rok, 1 bez terminu.

Egzamin dojrzałości w c. k. seminaryum nauczycielskiem w Tarnopoln, odbył się w czasie od 21 czerwca do 3 lipca, pod przewodnictwem c. k. krajowego inspektora szkół dr. Seweryna Dniestrzańskiego. Do egzaminu zgłosiło się 27 uczniów publicznych, 19 eksternistek i 9 eksternistów. Świadectwo dojrzałości przyznano 18 uczniom publicznym, 9 eksternistkom i 3 eksternistom, nadto przeznaczono do powtórnego egzaminu z jednego przedmiotu 5 uczniów publicznych, 4 esternistki i 4 eksternistów. Reprobowano 3 uczniów publicznych, 6 eksternistek i 1 eksternistę; zaś 1 uczeń publiczny i 1 eksternista odstąpili w toku egzaminu.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Bauer Adolf, Czubaty Włodzimierz, Fedoruk Daniel, Fraindorf Władysław, Gołębiowski Kazimierz, Jankiewicz Józef, Malis Zacharyasz, Moroz Ignacy (z odzn.), Partyka Jan, Podgórski Zygmunt, Podhalicz Józef, Rokosz Stanisław, Słowikowski Bolesław, Solarski Klaudyusz, Sytnik Teodor, Wagner Władysław, Wrzak Michał, Złoczowski Jan. Eksternistki: Bieńkowska Jadwiga, Engel Chaja, Kitaj Rachela, Leibel Zofia, Lieblich Amelia, Lieblich Rachela, Loszkowa Anna, Romańska Zofia, Wolańska Emilia. Eksterniści: Hojak Franciszek, Hulanicki Adam, Lilker Abraham.

Dnia 5 b. m. po nabożeństwie w kościele i w cerkwi, odbyło się uroczyste rozdanie świadectw w obecności przedstawicieli władz, duchowieństwa i grona nauczycielskiego.

— **Nagła śmierć.** Przedwczoraj w Jasionce u pp. Stanisławów Jędrzejowiczów, umarł nagle, w 26 roku życia, p. Mieczysław Siemiginowski, syn posła na Sejm krajowy, p. Włodzimierza Siemiginowskiego. Zmarły zaręczony był z p. Dębińską z Krakowa; ślnb odbyć się miał za miesiąc. Niespodziewany zgon młodzieńca w kwiecie wieku, cieszącego się ogólną sympatyą, wywołał w szerokich kołach jego znajomych i przyjaciół szczery żal.

— **Kąpiele natryskowe w budynkach szkolnych.** Wiadomo, jak ważną rolę odgrywa skóra w organizmie człowieka. Czystość skóry, częste jej zmywanie i kąpiele, są niezbędnym warunkiem zdrowia. Zaniedbywanie czystości skóry powoduje różne a często poważne choroby. Ludy starożytne, zwłaszcza Grecy i Rzymianie używały często kąpieli jako środka zdrowotnego. Starożytny Rzym posiadał olbrzymie i wspaniale urządzone termy, kąpiele ludowe, posiadały je także małe miasta rzymskie, jak świadczą wykopaliska w Herkulanum i Pompei. Szczęśliwą jest ta ludność, która mieszka nad morzem i rzekami, bo może używać kąpieli do woli. Opłakane są natomiast stosunki po wielkich miastach. Tu ludność kąpieli prawie zgoła nie używa, bo albo nie ma środków na zapłacenie należytości w zakładach kąpielowych, albo nie uznaje potrzeby kąpieli. Nasza stolica na ludność przeszło 130.000 osób liczącą, posiada zaledwie kilka zakładów kąpielowych, a i w tych zakładach są zwykle pustki. Nie przesadzimy, jeżeli powiemy, że przynajmniej jedna trzecia część ludności miasta Lwowa nigdy się nie kąpie. Opieramy to twierdzenie na datach zebranych w szkołach ludowych lwowskich. Zanim otwarto kąpiele natryskowe dla korpusów wakacyjnych, przeważna liczba dzieci nie wiedziała, co to kąpiel.

Podobne stosunki istnieją i w miastach zagranicznych, dla tego od lat kilkunastu urządzają dbałe o zdrowie młodzieży miasta szwajcarskie i niemieckie w budynkach szkolnych kąpiele natryskowe dla młodzieży szkolnej. Zwiedzaliśmy takie kąpiele w Zurychu, Frankfurcie nad Menem, Sztutgardzie w różnych budynkach szkolnych. Niektóre kąpiele są wspaniale urządzone, zawsze zaś nadzwyczaj praktycznie. Szatnia, w której młodzież się rozbiera i sala kąpielowa są należycie ogrzane, a kąpiele natryskowe dają się pod względem temperatury regulować. Suma kąpiel jest dokładnie określoną regulaminem. Zwykle zaczynają się dzieci kąpać w tuszu letnim, zmywają ciało mydłem, a następnie puszcza się tusz coraz chłodniejszy, aż wreszcie spływa woda chłodna. Basenów zgoła w kąpielach szkolnych nie ma, ponieważ w basenach łatwo mogą choroby udzielać się dzieciom zdrowym, jeśli chore przedtem się kąpały. Tusz jest zupełnie bezpieczny, ponieważ nieustannie spada ze zbiorników woda świeża, nieużywana. Mydło i ręczniki dostaje młodzież bezpłatnie.

Kąpiele natryskowe szkolne są prawdziwem dobrodziejstwem dla młodzieży i wpływają zbawiennie na jej zdrowie. Kąpiel odbywa się pod nadzorem nauczycieli, w szkołach żeńskich pod nadzorem nauczycielek.

Miasto Berlin pierwsze kąpiele szkolne urządziło w r. 1894 w trzech szkołach ludowych miejskich, w szkole nr. 168, 182 i 115. Gdy próba doskonale się powiodła, urządzono w r. 1895 w czterech innych szkołach kąpiele, a w r. 1896 w szkołach nr. 206 i 212. Rada gminna uchwaliła zarazem odtąd w każdym nowym budynku szkolnym urządzać kąpiele natryskowe.

Według obliczeń z roku ubiegłego, korzystało w szkołach męskich 70 proc. chłopców z kąpieli, w szkołach żeńskich 40 proc. uczenic. Mniejszy udział dziewcząt tłómaczy się wstydliwością i brakiem ubioru kąpielowego, którego dziewczęta potrzebują.

Miejmy nadzieję, że wkrótce i miasto Lwów pójdzie za przykładem miast zagranicznych i urządzi w nowych budynkach kąpiele dla młodzieży. Sprawa ta, zależna w części od pomyślnego rozwiązania sprawy wodociągów, nad któremi pracuje obecnie osobna ankieta fachowa.

M. B.

— **Walka z opryszkiem.** We wsi Gródku, w powiecie włoszczowskim w Królestwie, zabity został w zeszłym tygodniu słynny opryszek Antoni Malarski, znany z licznych napadów i rozbojów w gub. piotrkowskiej i kieleckiej, kilkakrotnie skazywany na zesłanie do ciężkich robót, ostatnio na wyspę Sachalin. Malarski dwa razy zdołał umknąć z drogi do miejsca wygnania, za każdym razem staczając boje ze strażą. W ostatnich dwóch latach szerzył on trwogę w powiatach: będzińskim, olkuskim, częstochowskim i włoszczowskim. Straż ziemska dowiedziała się, że opryszek ów ukrywa się z towarzyszami swoimi w chacie pod lasem we wsi Gródek. Chatę otoczono, przedsięwzięto wszelkie środki przeciwko ucieczce zbrodniarzy, ale Malarski, jak zwykle, postanowił bronić się do upadłego. Wywiązała się walka, w czasie której z obu stron padło ogółem 70 strzałów. Malarski zabił strażnika Andrzeja Kożuchowa i zranił drugiego strażnika Jakóba Stolarczyka, aż wreszcie sam ugodzony celnym strzałem Bazylego Kudina, padł i wkrótce życie zakończył. Zwłoki zbójcy pogrzebano pod murem cmentarnym. Aresztowano jednego z towarzyszów Malarskiego, Gąsikowskiego z żoną i drugą kobietę, towarzyszkę szajki złodziejskiej. Dwaj towarzysze Malarskiego zdołali umknąć.

— **Szczawnica.** Do dnia 30 czerwca od rozpoczęcia sezonu, bawiło w Szczawnicy rodzin 391, osób 644.

— **Zbiegł** z Wiednia komisyoner giełdowy, Józef Fanta, który utrzymywał kantor swój przy Wipplingerstrasse nr. 45. Fanta poniósł wielkie straty skntkiem hazardownej gry na giełdzie. Zbiegł podobno do Ameryki. Miał sprzeniewierzyć złożone u niego depozyta pieniężne swoich klientów.

— **Ślub.** W Wiedniu odbył się przedwczoraj wieczorem w kościele św. Karola ślub posła Ign. Daszyńskiego z panną Maryą Paszkowską, do niedawna artystką teatru krakowskiego.

— **Pojedynek.** Z Pięciokościołów na Węgrzech donoszą: Pomiędzy właścicielami fabryki wina szampańskiego Wawrzyńcem Littkem a prawnikiem Juliuszem Fürstem (jun.), odbył się pojedynek na pałasze. Fürst otrzymał głęboką ranę w piersi. Konającego już odwieziono do szpitala. Littke oddał się sam w ręce policyi.

— **Z Izby sądowej.** W Wiednin odbyła się onegdaj, dnia 6 b. m., przed sądem przysięgłych rozprawa ostateczna przeciwko Ferdynandowi Doleżalowi, rodem z Czech, oskarżonemu o podwójne skrytobójcze morderstwo, popełnione na dwu staruszkach: Maryi Frenzl, liczącej lat 71 i Maryi Stöger, liczącej lat 73, w celu rabunku. Swego czasu opisywaliśmy oba fakta zabójstwa bardzo obszernie. Sędziowie przysięgli uznali Doleżala winnym, a trybunał skazał go na 4 lata ciężkiego więzienia.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Florencyi, sędziwy pisarz Napoleon Giotti, autor cennych monografij o Mickiewiczu.

— **Wielki pożar.** Dnia 6 b. m. wybuchł w fabryce farb dawniej Bayera w Elberfeld, wielki pożar, który zniszczył całą południową część fabryki. Spaliło się około 400.000 klg. materyałów na farby. Szkodę oceniają na $1\frac{1}{2}$ miliona marek.

— **Bogate pokłady cynobru.** Sztygar Branicki — jak donoszą dzienniki rossyjskie — odkrył na północy kraju kaukazkiego, w okolicy przeciętej przez kolej Władykaukazką, bogate pokłady cynobru, zawierające w sobie znaczny procent rtęci metalicznej. Branicki wchodzi w spółkę z kupcem moskiewskim A. Saninem, w celu zużytkowania nowo odkrytych kopalń.

— **Wiktor Franconi,** znany jeździec cyrkowy, zmarł przed kilku dniami w Paryżu. Urodzony w r. 1811 w Strasburgu, przez długi szereg lat występował w paryskim cyrku zimowym i letnim. On też wyłącznie za drugiego cesarstwa miał sobie poruczone ujeżdżanie koni wierzchowych dla Napoleona III. W Paryżu założył szkołę jazdy konnej. W ostatnich latach nie mogąc już sam dosiąść konia, codziennie ukazywał się w arenie cyrku, właścicielem którego stał się po nim syn Karol.

— **Zaręczyny królowej.** Londyński *World* z dnia 30 czerwca podał wiadomość o zaręczynach królowej niderlandzkiej z ks. Bernardem Henrykiem Sasko-Wejmarskim.

Narzeczona, córka króla Wilhelma III, zmarłego w d. 23 listopada 1890, urodziła się w Hadze d. 31 sierpnia 1880. Odziedziczywszy tron po ojcu, pozostawała pod opieką swej matki, owdowiałej królowej Emy, urodzonej księżniczki Waldeku i Pyrmontu. Książę Bernard Henryk, drugi syn nieżyjącego już także Karola Augusta, dziedzicznego w. księcia Sasko-Wejmarskiego, urodził się 18 kwietnia 1878, jest pruskim porucznikiem *à la suite* 5 turyngskiego pułku piechoty. Przyszli małżonkowie są blisko z sobą spokrewnieni, gdyż babka księcia, w. księżna Zofia, była rodzoną siostrą Wilhelma III, a więc rodzoną ciotką królowej holenderskiej.

— **Modna gra.** W Paryżu cieszy się obecnie wielką wziętością nowa gra towarzyska: „Komu order?“ (*Qui décorez vous?*). Osoba, tak zapytana, powinna dać natychmiast odpowiedź: przytoczyć nazwisko znane w literaturze, sztuce, przemyśle. Następuje znowu pytanie: „Za co“ — i znowu trzeba prędko przytoczyć powody. Kto zwłóczy z odpowiedzią — daje fant. Odpowiedź może być poważna, może też być i żartobliwa. Gra ta w uproszczonej formie przypomina słynną niegdyś zabawkę u nas — „Rzeczpospolitą Babińską“, zaprowadzoną przez Pszonków z Babina (wieś w dzisiejszej gub. Lubelskiej).

Notatki literacko-artystyczne.

(*S. P.*) **Eleonora Lazarusówna:** „Opowiadanie Wróbelka“. (We Lwowie, nakładem księgarni H. Altenberga). Jak tytuł wskazuje, leżąca przed nami książeczka, wydana z niezwykłą starannością i ozdobiona licznemi ilustracyami, przezuaczona jest dla dziatwy. Obejmuje ona, prócz powiastki wstępnej, dwadzieścia opowiadań, osnutych na tle życia zwierzęcego. — W sposób niezwykle zajmujący i urozmaicony zaznajamia autorka małych czytelników z sposobem żerowania, budowy gniazd i trybu życiowego zarówno ptactwa, jak saków i drapieżców z wilkiem oraz lisem na czele. Dziecko, słuchając opowiastki o bocianach, czy sikorkach, o gadatliwej sroczce lub o kulawym chrabąszczu, dowiaduje się mimochodem jak odpowiednie stworzenie wygląda, czem się żywi i gdzie zimuje. Krótko mówiąc, autorka „Opowiadań“ zdołała szczęśliwie połączyć cel praktyczny z zabawą, nie zaniedbując przy tej sposobności wpajać w młodociane serduszka poczucie litości dla słabszych zwierzątek, nie mogących swawolnej dziatwie oprzeć się lub uciec. Ważną niemniej zaletę omawianego dziełka stanowią czystość i poprawność języka, cechujące wszystkie bez wyjątku opowieści.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Centralna komisya dla rewizyi katastru gruntowego odbyła w poniedziałek w Wiedniu, pod przewodnictwem P. Ministra skarbu dr. Bilińskiego drugie pełne posiedzenie, ponieważ subkomitet przygotowawczy ukończył już swoje prace. Radca dworu baron Mensi złożył z polecenia subkomitetu referat o jego pracach i przedstawił zestawienie zmian, których subkomitet domagał się co do taryf czystego dochodu oraz rozmaite tabele porównawcze. Czysty dochód głównej sumy, który wynosił w r. 1882 165 milionów, a w r. 1896 spadł na $164\frac{1}{2}$ miliona, ma być, według wniosku komisyi obniżony o dalsze 11 milionów.

Hr. Zedtwitz uzasadniał imieniem zastępców Czech wniosek, domagający się zmiany uchwały subkomitetu, która wobec wniosków komisyi krajowej dla Czech, jest niekorzystną dla płacących podatek gruntowy w Czechach. Mowca oświadczył, że w razie odrzucenia jego wniosku, zastępcy Czech nie będą brali dalszego udziału w obradach komisyi i założywszy protest usuną się z sali.

Po dłuższej dyskusyi odrzucono wniosek hr. Zedtwitza 20 głosami przeciw 12, poczem reprezentanci Czech opuścili salę. Przewodniczący P. Minister skarbu dr. Biliński, wyraził swe ubolewanie z tego powodu.

Następnie uchwalono bez zmiany wnioski subkomitetu co do wszystkich krajów koronnych. Co do Salcburga wniósł Hergot poprawkę, nad którą dyskusya miała się toczyć na następnem posiedzeniu komisyi.

Na posiedzeniu w środę zawiadomił przewodniczący P. Minister dr. Biliński komisyę, że uważał za swój obowiązek wezwać telegraficznie zastępców w miejsce nieobecnych reprezentantów z Czech; na kilka jednak wezwań nadeszły odpowiedzi odmowne, tłómaczące się przeszkodami.

Poprawkę odnoszącą się do Salcburga, odrzucono. W skutek tego ustanowiono wspólną kwotę ze wszystkich krajów, według uchwał komisyi centralnej w wysokości 153,516.656 zł.

Dep. Posch wyraził życzenie, aby niektóre parcele, uznane za las, zaliczono do właściwej im klasy kultury.

P. Minister skarbu zapewnił, że życzenia te będą uwzględnione, poczem stwierdził, że komisya ukończyła swe prace i wyraził ubolewanie z powodu fałszywego tonu, który się pojawił podczas dyskusyi. Jestto przeznaczeniem Austryi, że prawie każda sprawa publiczna musi się łączyć z pewnym dysonansem. P. Minister sądzi, że wyrazi przekonanie wszystkich członków komisyi, iż komisya ta dokonała dobrego i sprawiedliwego dzieła. P. Minister spodziewa się, że także reprezentanci Czech przekonają się przy wykonaniu uchwał komisyi, iż także Czechy otrzymały znaczne ulgi. W końcu podziękował P. Minister członkom komisyi za ich ofiarną pracę. — Hr. Dubsky podziękował P. Ministrowi i reprezentantom Rządu za poparcie, poczem posiedzenie zamknięto.

Międzynarodowa wystawa ogierów w Wiedniu. W czasie od 16 do 19 października b. r. odbędzie się z inicyatywy Ministerstwa rolnictwa w Wiedniu w Praterze VI. międzynarodowa wystawa ogierów. Ministerstwo rolnictwa zamierza przy tej sposobności zakupić kilka ogierów rezerwowych na okres r. 1898. Korzystne rezultaty dotychczasowych pięciu wystaw ogierów budzą nadzieję, że także tegoroczna wystawa uda się pod każdym względem. Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacyj: Sekretaryat VI. sekcyi dla chowu koni c. k. Towarzystwa rolniczego w Wiedniu (I., Herrengasse 13).

Kursa krawieckie. Muzeum technologiczne w Wiedniu, które ze świetnym wynikiem prowadzi od dwóch lat bezpłatne kursa fachowe dla stolarzy i szewców, otwiera z dniem 15 sierpnia b. r. stałe kursa dla krawców męskich. Kursa te odbywać się będą 4 razy do roku i trwają po 6 tygodni, a dostępne są dla majstrów i czeladników, w wieku 24—45 lat. Niezamożni kompetenci otrzymają stypendya.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 11·45 do 11·50, loco Ołomuniec 10·60 do 10·70, loco Berno-Wiedeń 10·70 do 10·80, na sierpień loco Aussik 11·52½ do 11·57½, cukier w kostkach prima 35·— do 35·25, secunda 34·75 do 35·—, Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 16·40 do 16·50. Nafta kaukazka transito Tryest 4·50 do 4·75, galicyjska przeźroczysta 17·— do 17·25.

Targ zbożowy.

Lwów, 8go lipca, pszenica 8·— do 8·40 zł., żyto 5·60 do 5·80, jęczmień browarny 5·50 do 6—·, jęczmień pastewny 5·50 do 6·—, owies 6·— do 6·50, rzepak —·— do —·—, groch —·— do —·—, wyka —·— do 4·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do do —·—, koniczyna czerwona galic. —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, anyż —— do ——, kukurudza stara 5·— do 5·—, nowa 5·10 do —·—, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan w mundurze Swego duńskiego pułku piechoty, którego jest Właścicielem, przybył we wtorek, jak to już wczoraj donieśliśmy, o godzinie 5 popołudniu z Ischl do Gmunden. Na dworcu powitał Monarchę król duński w mundurze swego austryackiego pułku piechoty z gwiazdą orderu św. Szczepana. Monarchowie, przywitawszy się nader serdecznie, pojechali wśród okrzyków licznej publiczności kąpielowej do zamku ks. Cumberland, gdzie oczekiwały ich królowa duńska, królowa Marya i księżniczka Marya hanowerskie, oraz książę i księżna Cumberland. Całe miasto ozdobiono flagami. Po całogodzinnym pobycie odjechał Najj. Pan z powrotem do Ischl. Na dworzec odprowadził Najj. Pana król duński. Jadących na dworzec Monarchów żegnała publiczność z zapałem.

Dzisiaj o godzinie 6 rano przybył Najj. Pan z Ischl do Wiednia, gdzie w Burgu udzielać będzie w poniedziałek, dnia 12 b. m. ogólnych audyencyj. Jutro w piątek przybędzie przed 7 godziną rano ze Schwalbach na dworzec w Penzing Najj. Pani i zamieszka w zamku Lainz, gdzie spędzi kilka tygodni. Najj. Pan zabawi prawdopodobnie przez tydzień w Wiedniu, poczem powróci do Ischl.

Najd. Arcyksiężna Marya Walerya przybyła we wtorek przedpołudniem do Ischl a wczoraj powróciła do Lichtenegg.

Do *Fremdenblattu* donoszą z Trydentu, że potwierdza się doniesienie, iż deputowani z Trydentu wręczyli P. Prezydentowi Ministrów hr. Badeniemu nowy projekt autonomii, i że hr. Badeni przyrzekł, że w ciągu lipca lub sierpnia powoła dwóch najbardziej wpływowych posłów włoskich do Wiednia, aby projekt przedyskutować.

Na wczorajszem posiedzeniu węgierskiej Izby deputowanych skrajna opozycya interpelowała rząd w sprawie zmowy robotników rolnych.

Minister rolnictwa odpowiadając wskazał, że dzięki środkom prewentywnym, zarządzonym przez ministerstwo, powiodło się zapobiedz powszechnej zmowie bez przelewu krwi.

Z Budapesztu donoszą, że z małymi wyjątkami żniwa odbywają się bez przeszkody. W okręgu Solta w komitacie peszteńskim przeciągają podburzone przez agitatorów większe gromady robotników od wsi do wsi, teroryzując spokojnie pracujących w polu. Wysłano tam, jak również do Sarbogard (w komitacie fejerskim) po cztery kompanie wojska.

Cesarz Wilhelm wyjechał onegdaj na yachcie „Hohenzollern“ na północ. Według najnowszych wiadomości, podróż cesarza do Petersburga nastąpi już w końcu miesiąca lipca.

Zapewniają, że cesarz istotnie zamierza zwiedzić wraz z małżonką wystawę w Wenecyi i to przed samem jej zamknięciem, a więc we wrześniu. Termin stanowczy podróży nie jest dotąd oznaczony, wkrótce jednak mają się obadwa dwory co do tego porozumieć. — Również i z Brukseli donoszą, że bardzo prawdopodobnem jest, iż cesarz Wilhelm w październiku rewizytować będzie króla Leopolda i zwiedzi przy tej sposobności wystawę międzynarodową w Brukseli.

Dzienniki berlińskie dowiadują się, że były minister Bötticher zostanie prawdopodobnie naczelnym prezesem Prus Wschodnich w miejsce hr. Wilhelma Bismarcka, który przejdzie na takie stanowisko w Szlezwiku i Holsztynie.

W prasie niemieckiej wre ciągle burza z powodu mianowania gener. Podbielskiego generalnym dyrektorem poczt. Nie łatwo być następcą Stephana, ale o zdolnościach gener. Podbielskiego z góry przesądzać nie można. Na tem stanowisku więcej znaczy rzutkość i inicyatywa osobista, niżeli rutyna.

Z Petersburga donoszą, że projekt uregulowania służebności włościańskich w Królestwie Polskiem będzie teraz ostatecznie opracowany, a podczas zimy przedłożony Radzie państwa.

W przeglądzie politycznym *Warsz. Dniew.* czytamy:

Między niemieckiemi i austro-węgierskiemi gazetami toczy się dość ożywiona i ciekawa polemika w sprawie polityki Rossyi. Polemika powstała wskutek tego, że organy bismarckowskie poczęły krytykować politykę niemiecką za to, że dopuściła do zbliżenia między Rossyą i Austryą i zabrała głos w kwestyi nowego ugrupowania mocarstw kontynentalnych. Z drugiej strony dzienniki austro-węgierskie poczęły robić dość przejrzyste aluzye do solidarności Austryi i Rossyi oraz przypisywać tej ostatniej zamiar przyłączenia się do jakiejś nowej kombinacyi politycznej. Dla nas polemika ta przedstawia interes tylko o tyle, o ile w niej odbija się to wielkie znaczenie, które niemieccy i austryaccy publicyści nadają przyjaźni Rossyi. Co się zaś tyczy przejścia Rossyi do jakiejś nowej kombinacyi politycznej, jest to nic więcej, jak płód fantazyi. Od czasów Aleksandra III., Rossya ma na widoku tylko utrzymanie pokoju dla dobra swego własnego i wielkiej rodziny europejskiej, dlatego też w żadnym razie nie będzie chciała zrywać austro-niemieckiego związku, aby zająć w nim miejsce jednej ze stron. Rossya jest w sojuszu z Francyą i bardzo z tego zadowolona, ponieważ polega on na wspólności interesów politycznych i dążeń oraz na wielkiej a wzajemnej sympatyi dwóch potężnych narodów.

Wedle depesz z Konstantynopola rząd rossyjski rozesłał do mocarstw okólnik, w którym proponuje poczynienie kroków celem przyspieszenia zawarcia pokoju.

Książę Ferdynand bułgarski wyjechał wczoraj wieczorem z Paryża do Rzymu, podczas gdy księżna udała się do Węgier. Przy tej sposobości dziennik rzymski *Capitale* utrzymuje, że Watykan, od czasu przejścia ks. Borysa na prawosławie zerwał wszelkie stosunki z dworem bułgarskim.

Prywatne depesze z Rzymu, niepotwierdzone dotychczas ze strony wiarogodnej, utrzymują, że ambasador włoski w Wiedniu, hr. Nigra, ma opuścić zajmowane stanowisko i wycofać się z życia politycznego. Ambasadorem włoskim w Petersburgu ma zostać podobno generał Morra di Lavriano.

Komisya włoskiej Izby posłów dla sprawdzania wyborów uznała wybór Cipriani'ego za nieważny, ponieważ Cipriani wogóle nie jest wybieralny.

Sprawa kandydatury p. Nomy Droza na generał-gubernatora Krety dotąd w zawieszeniu. Na tę kandydaturę zgadzają się dotąd bezwzględnie Włochy i Francya, natomiast oświadczył się przeciw niej rząd niemiecki. P. Droz domaga się szerokiego samorządu dla wyspy i zupełnej niezawisłości swojej od konsulów europejskich w Kanei.

Z dobrze poinformowanego źródła donoszą, że podniesionej kandydaturze księcia Ludwika Napoleona na gubernatora Krety, rząd francuski stanowczo się sprzeciwił, można też ją uważać za zupełnie zaniechaną. Rosya chętnieby widziała na tem stanowisku księcia, który jest rossyjskim generałem, a podobno i sułtan także nie miałby nic przeciw temu. Zdaje się nawet, że cesarzowa Eugenia po to bawiła niedawno w Konstantynopolu, aby za swoim kuzynem poczynić starania. I to właśnie jest dla rządu francuskiego jednym więcej powodem, by tej kandydatury nie popierać.

Niektóre dzienniki włoskie doniosły, że gabinet petersburski stara się zbliżyć Niemcy z Francyą i w tym celu zamierza doprowadzić do zjazdu między cesarzem Wilhelmem i prezydentem Rzeczypospolitej Faurem. Otóż paryski *Nord* stanowczo temu zaprzecza, dowodząc, że Rossya nigdy nie grała roli „uczciwego maklera“, nieodpowiadającej ani jej stanowisku wielkiego mocarstwa, ani jej tradycyom; system polityczny, którego Rossya stale się trzyma, wyklucza wszelką pośrednią interwencyę we wzajemne stosunki między mocarstwami.

Rada ministrów francuskich upoważniła ministra spraw wewnętrznych Barthou do przedłożenia parlamentowi projektu o uchwalenie nowego kredytu miliona franków, celem niesienia pomocy okolicom przez powódź dotkniętym.

Po gorącej dyskusyi parlament francuski uznał wybór ks. Goyrand w Brest za nieważny, ponieważ, jak twierdzono, „wpływy klerykalne“ przyczyniły się, że przyszedł do skutku.

Na bankiecie w Paryżu Meline, wygłosił mowę programową, zwracającą się wyraźnie przeciwko zasadom socyalistycznym. Na wstępie mowca zrobił zarzut socyalistom, że zjawiają się dopiero wtedy na placu boju, gdy bitwę wygrali już republikanie. Następnie bronił mowca swego programu finansowego w przeciwieństwie do radykalnego projektu podatku dochodowego byłego ministra Doumer'a w radykalnym gabinecie Bourgeois. Socyaliści — zdaniem Méline'a — twierdzą, iż po iadają uniwersalny środek na wszystkie zło społeczne — kolektywizm. Środek ten jednak opiera się na zniesieniu wolności i własności osobistej — tych dwóch największych zdobyczy rewolucyi. Mowca zakończył swe przemówienie, które niezmierne wrażenie wywarło, dając wyraz nadziei, iż szkoła rewolucyjna ustąpi wkrótce miejsca szkole powszechnej jedności i braterstwa, a to dla dobra i wielkości ojczyzny.

Komisya śledcza parlamentu francuskiego dla sprawy panamskiej odbywa pilnie swe posiedzenia. Były generalny prokurator francuski Quesnay de Beaurepaire, odmawia stanowczo zeznań wobec komisyi. Sumienie jego i prawo — zauważa — nakładają na niego obowiązek zachowania milczenia i jeżeli w ogóle będzie posłusznym wezwaniu komisyi, to stawi się przed nią tylko w tym celu, ażeby komisyi wytłómaczyć powody, dla których odmawia zeznań.

Natomiast przesłuchany już przez komisyę sędzia śledczy w sprawie Artona Le Poittevin, według pogłosek, ma zamiar przy najbliższych wyborach do Izby ubiegać się o mandat z departamentu Corrèze, gdzie był czynnym jako urzędnik sądowy.

Rada generalna belgijskiego stronnictwa robotniczego zapowiedziała ogólne bezrobocie górników, jeśli nie ustąpią ich żądaniom właściciele kopalń węgla w okręgu Mons. Socyalistyczny deputowany Desfuisseaux oświadczył, że w danym razie żołnierze nie będą strzelać do robotników, lecz kule zwrócą w innym kierunku.

Angielska parlamentarna komisya śledcza dla sprawy napadu dr. Jamesona, odbyła przedwczoraj posiedzenie tajne, aby obradować nad sprawozdaniem przedłożonem przez przewodniczącego Jacksona. Sprawozdanie nie ogranicza się tylko do napadu Jamesona na Transvaal. Zapewniają, że Labouchère przedłożył sprawozdanie mniejszości.

Marg. Salisbury oświadczył w Izbie lordów, że przyczyny zwłoki w ukończeniu rokowań pokojowych szukać należy w Konstantynopolu. Mocarstwa temu winne nie są. Porozumienie się co do głównych punktów pokoju t. j. uregulowania granicy, kapitulacyi i wynagrodzenia wojennego, jest jeszcze w dalekiem polu.

Biuro Reutera donosi z Kalkutty, że położenie jest tam ciągle groźne. Obiegają pogłoski, że ruch rewolucyjny nie ustaje, lecz krajowcom brak widocznie jedności w działaniu.

Liczba zabitych w czasie ostatnich rozruchów wynosi 600 osób.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Nadwórna, 8 lipca. (*Tel. pryw.*) JE. Książę Namiestnik w towarzystwie sekretarza Namiestnictwa p. Władysława Federowicza przybył wczoraj w południe ze Śniatyna do Kołomyi, odprowadzony przez prezesa Rady pow. śniatyńskiej p. Moysę. Na dworcu w Kołomyi oczekiwali przyjazdu Jego Ekscellencyi starosta, radca Namiestnictwa Savveryn Bańkowski i burmistrz Witosławski.

Z Kołomyi wyjechał Książe Namiestnik powozem do Peczeniżyna w celu obejrzenia budynku, przeznaczonego na umieszczenie projektowanego starostwa. Po przyjęciu przedstawień władz miejscowych, po obejrzeniu dotychczasowego umieszczenia urzędu podatkowego i lokalności przyszłego starostwa, powrócił Książę Namiestnik do Kołomyi, przyjął posiłek u starosty i rozstawnymi końmi udał się w podróż do Delatyna.

W Delatynie, u wstępu do miasta oczekiwali Księcia Namiestnika: starosta z Nadwórny Władysław Halecki, lustrator lasów państwowych Krokowski, komisarz rządowy w gminie Delatyn, sekretarz powiatowy Rojek z przyboczną radą gminy, duchowni obu obrządków, naczelnik sądu Wyspiański, naczelnik urzędu podatkowego, nauczyciele, członkowie kahału z torą i liczna publiczność.

Po przyjęciu przedstawień, wśród gromkich okrzyków: Niech żyje! udał się Książę Namiestnik do salin, gdzie przedstawił się zarządca salinarny Kamiński, wraz z urzędnikami salinarnymi. Oprowadzony przez zarządcę Kamińskiego, zwiedził Jego Ekscelencya gmach salinarny, informując się o sposobie warzenia soli, o rozwoju i postępie tej ważnej gałęzi przemysłu. Na dworcu kolei spożył Książę Namiestnik kolacyę i udał się koleją żelazną do Nadwórnej.

Tutaj o godzinie jedenastej w nocy powitał Jego Ekscelencyę na dworcu kolei prezes Rady powiatowej i poseł do Rady państwa, ks. kanonik Mandyczewski, oraz burmistrz Nadwórny Józef Müller i zarządca domen państw. Władysław Lisowski.

Ks. Namiestnik zamieszkał u zarządcy domen. Dzisiaj Jego Ekscelencya wysłuchał w cerkwi Mszy św., poczem udał się do kościoła parafialnego, zatrzymał się w urzędzie Rady powiatowej, zwiedził męską szkołę miejską, gdzie uczniowie po odspiewaniu hymnu ludowego popisywali się ze znajomości języka niemieckiego, dalej zwiedził szkołę dziewcząt i wystawione w niej okazy robót ręcznych i był obecnym na uroczystości zakończenia roku szkolnego. Opuszczając szkołę, wyraził Ks. Namiestnik swoje zadowolenie jej kierowniczce p. Lewickiej.

Następnie udał się do gmachu starostwa, zwiedził ubikacye urzędowe, informował się o sprawy bieżące, poczem przyjmował przedstawicieli miejscowych władz rządowych i autonomicznych, duchowieństwo i udzielał posłuchań osobom prywatnym.

Śniadanie przyjął Książe Namiestnik w zarządzie domen a wzięli w niem udział także naczelnicy władz miejscowych.

Południowym pociągiem wyjechał Książe Namiestnik, żegnany przez reprezentantów władz i liczną publiczność w dalszą podróż inspekcyjną po powiecie.

Nowy Sącz, 8 lipca. (*Tel. pryw*). Na dzisiejszem przedpołudniowem posiedzeniu walnego Zgromadzenia Kółek rolniczych, zarząd główny cofnął znany projekt zmiany statutu. Projekt ten rozeszle on przedewszystkim zarządom powiatowym do zaopiniowania. Na posiedzeniu przedpołudniowem przeprowadzono ogólną dyskusyę na temat nowego statutu.

Wiedeń, 8 lipca. Najj. Pan przybył dzisiaj o godzinie 6 z rana z Ischl i udał się do Burgu.

Wiedeń, 8. lipca. Najd. Arcyksiążę Eugeniusz, jako wielki mistrz Zakonu rycerzy niemieckich, udzielił naczelnikowi tajnej kancelaryi tego Zakonu hr. Pattenegg Pöttlickhowi urlopu na cztery miesiące, oraz zezwolił na jego własną prośbę, ze względu na stan zdrowia, na przeniesienie go w stan spoczynku, począwszy od 1 listopada r. b.

Belgrad, 8 lipca. Skupczyna nie będzie otwarta przez króla mową tronową, lecz ukazem, który upoważnia prezydenta ministrów do zagajenia skupczyny.

Konstantynopol, 8 lipca. Cała eskadra turecka w Dardannellach otrzymała rozkaz, aby każdej chwili była gotową do odpłynięcia na wody kreteńskie.

Okręty otrzymały zapasy żywności na przeciąg trzech miesięcy. Oddane do reperacyi łodzie torpedowe mają bezzwłocznie pospieszyć za eskadrą. Znajdujący się na urlopie oficerowie marynarki otrzymali rozkaz, aby do trzech dni znaleźli się na swoich stanowiskach. W kołach marynarskich panuje zapatrywanie, że tylko niektóre okręty są w takim stanie, że będą mogły udać się w podróż.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8go lipca 1897, godzina 2 minut 10. Alpejskie Towarzystwo górnicze 118·40, Węgierskie akcye kredytowe 397·—, Akcye anglo-austryackie 158·75, Akcye banku Union 301·50, Akcye kolei południowej 85·75, Losy tureckie 56·75, Akcye kolei państwowej 351·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 287·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·—, Akcye tytoniowe 158·50, węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·65, Akcye kolei Ebental 261·—, Akcye banku dla krajów koronnych 239·25, 4-procentowa węgierska renta złota 122·85. Akcye banku związkowego 259·—, Rubel papierowy 1·27·—, Węgierska renta papierowa 100 10, Kredytowe ziemski 455·—, Kredyty 368·25, Rimamurania 255·—. Usposobienie ustalone.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Lekarz chorób kobiecych i akuszer

dr. Leopold Schellenberg

ordynuje przy ulicy Kopernika l. 22 od godz. 3—4 po południu. Dla ubogich od godz. 9—10 przed południem bezpłatnie. 539

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe

wypłaca bez potrącenia prowizyi lub kosztów

Kantor wymiany

c. k. uprzyw. 495

Galic. akc. Banku hipotecznego

Kantor wymiany i oddział depozytowy przeniesiony do lokalu parterowego w gmachu bankowym

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 7 lipca 1897.

88 — 32 — 1 — 44 — 28

Następne ciągnienia odbędą się dnia 21 lipca i 4 sierpnia 1897.

Przyjechali do Lwowa

dnia 8 lipca 1897

HOTEL GEORGE.

PP. O. Podlewska z Czerniey, E. i J. Sumowskie w Wołynia, J. Jabłonowski z Zagwoździa, T. hr. Koziebrodzki z Londynu, M. dr. Rosenstock z Skałata, R. Sunye z Madrytu.

HOTEL IMPERIAL.

PP. L. Grabowski z Krakowa. K. Hochenegg z Wiednia, A. br. Bibra ze Stanisławowa, G. Löw z Borysławia, Dr. Caro z Krosna, Wł. Dańcza ze Sokołowa, F. Dittrich ze Stanisławowa.

HOTEL FRANCUSKI.

W nowym zarządzie odnowiony (F. Proksch).

PP. S. hr. Drohrjowska z Tułkowic, K. br. Racherbach z Bukaresztu, K. Zieliński z Podola, Z. Jarecki z Nowego Sącza, T. Ożarowski ze Strzałek, S. Krópski z Król. Polskiego.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż,

Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do g. 1 z południa z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1897.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara średnio-europejskiego).

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	do Lwowa
—	3·04	Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze
—	3·30	Z Podwołoczysk na dworzec główny
5·10	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa przez Tarnów od 25 czerwca do 15 września włącznie; z Orłowa, Chabówki, Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	7·30	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Serethu, Berhomethu, Nowosielicy, Husiatyna i Kałusza
—	7·50	Z Janowa
—	7·52	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
—	8·05	Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja
—	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
—	8·25	Ze Sokala i Rawy ruskiej
—	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, z Orłowa przez Tarnów od 15 czerwca do 15 września włącznie; z Mezö Laborez, (Pesztu), Chyrowa przez Przemyśl
—	10·35	Z Jarosławia
—	1·15	Z Janowa
1·30	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl
—	1·40	Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od 10 lipca do 31 sierpnia włącznie;) Kałusza, Chyrowa
1·50	—	Z Czerniowiec, (Bukaresztu, Gałacza, Jass, Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhomethu, Szeparowiec-Kn: Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze
2·30	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny
—	5·25	Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską
—	5·35	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze
—	5·45	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Rehomethu, tylko w poniedziałek, Serethu, Kozowy
—	6·00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny
—	6·55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	8·00	Z Janowa od 1 maja do 14 czerwca wł., od 1 września do 30 września wł. codziennie. zaś od 15 czerwca do 31 sierpnia tylko w dnie powszednie
—	8·15	Z Brzuchowiec tylko od 9 maja do 30 czerwca włącznie
8·45	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jasła przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborcza, (Pesztu), przez Przemyśl
—	8·49	Z Brzuchowiec tylko od 1 lipca do 25 sierpnia włącznie
—	9·01	Z Janowa od 15 czerwca do 31 sierpnia wł. tylko w niedzielę i święta.
—	9·10	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhomethu (z wyjątkiem poniedziałku), Nowosielitzy, Kałusza
—	9·30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Mezo-Laborcza przez Przemyśl
9·43	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego
9·50	—	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałacza) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Słobody rung., Körösmezö, Husiatyna, Kozowy
10·00	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec główny, Kopyczyniec, Podwysokiego
—	10·20	Ze Skolego (tylko od 1 maja do 30 września) ze Stryja, Chyrowa.
—	12·10	Z Ławocznego (Pesztu), Stryja, Kałusza

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	ze Lwowa
—	4·40	Do Krakowa (Wiednia), Chyrowa, Sambora, Rozwadowa i Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów, Mezö Laborczę (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów
—	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa
6·00	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego, Podwysokiego
6·10	—	Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy
6·15	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze, Podwysokiego
—	6·45	Do Ickan, Körösmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
8·40	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	8·55	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów
—	9·20	Do Skolego, do Hrebenowa od 10 lipca do 31 sierpnia włącznie Kałusza-Chyrowa
—	9·25	Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia
—	9·40	Do Janowa
—	10·05	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·45	Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu). Kozowy, Sopowa, Serethu
—	1·04	Do Janowa od 15 czerwca do 31 sierpnia włącznie tylko w niedziele i święta
1·55	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego
2·08	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze
—	2·31	Do Brzuchowiec od 9 maja do — włącznie co niedziele i święta
2·40	—	Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körömözö, Serethu, Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu
2·50	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
—	3·05	Do Skolego tylko od 1 maja do 30 września włącznie ze Stryja.
—	3·15	Do Janowa od 1 maja do 14 czerwca wł. i od 1 września do 30 września włącznie codziennie od 15 czerwca do 31 sierpnia wł. tylko w dnie powszednie.
—	3·27	Do Brzuchowic tylko od — do — włącznie.
—	3·40	Do Zimnej wody tylko od — do — włącznie.
—	4·40	Do Jarosławia.
—	6·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Mezö, Laborcz (Pesztu) Orłowa przez Tarnów od 15 czerwca do 15 września włącznie.
—	7·05	Do Sokala Rawy ruskiej.
—	7·25	Do Tarnopola z dworca głównego.
—	7·30	Do Ławocznego, (Munkacsa, Pesztu) Chyrowa, Kałusza.
—	7·47	Do Tarnopola z dworca Podzamcze.
—	7·48	Do Janowa tylko od 1 października do 30 kwietnia włącznie.
—	8·50	Do Janowa od 1 maja do 30 września włącznie.
—	10·30	Do Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu) Husiatyna, Kałusza. Szeparowiec, Ku Nowosielitzy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy.
10·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chabóbówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów), Rozwadowa, Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl). Jasła.
—	11·00	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	11·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna.

UWAGA: Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie średnio-europejskim, - 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik
[Lwowskiej] Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 8. lipca 1897.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	215	25	218	25
Kol. Lwów.-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	285	50	288	50
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	386	—	396	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	—	—	210	—
Garbarni w Rzeszowie po 200 zł. wa.	195	—	205	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 koron wa.	250	—	260	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	30	111	—
„ „ „ 4½% „ los w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	100	50	101	20
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	80	98	50
Tow. kredyt galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	97	60	98	30
4% los w 56 lat	97	30	98	—
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	—	98	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	75	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	40	—	—
„ „ 4½% (3. em)	100	40	101	10
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	96	50	97	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	80	98	50
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 koron	97	10	97	80
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	—	28	—
„ Stanisławowa	42	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	60	5	70
Napoleond'or	9	48	9	58
Pół imperyał	9	55	—	—
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	2[illegible]
„ „ papierowy	126	30	127	3[illegible]
100 marek niemieckich	58	40	58	9[illegible]

(bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 6 lipca 1897.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	102.10	102.30
luty-sierpień	102.—	102.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	102.15	102.35
kwiecień-październik	102.10	102.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	157.—	—.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	146.10	146.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.75	160.75
„ „ 1864 po 100 zł.	189.—	189.50
„ „ 1864 po 50 zł.	189.—	189.50
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	157.—	157.80
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	123 15	123.35
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.10	101.30
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.45	100.45
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	121.40	122 40
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	255.—	256.—
Kol. Cesarz. Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.—	128.80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.50	100.50
Kol Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 prc.	216.25	217.25
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.60	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.65	100.65
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	100.10	101.—
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	99.—	99 80
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	99.60	100 60
Kol. lwowsko-czern. jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.75	100 25
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	121 50	122 50
C. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 prc.	—.—	—.—
„ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	100.15	100.35
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	10[illegible].—	101.70
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	141.—	141.70
„ poż. premiowa za 100 zł.	153 50	154.50
„ „ „ za 50 zł	152 25	153 25
D. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 prc.	97.75	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97 85	98.85
E. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	128.25	129.25
Pożyczka reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 prc.	108.50	—.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	98.35	99.35
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	103.—	103.40
Galic. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kor. 4 pr.	97.65	98.65
„ oblig. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.—	98.80
Pożyczka miasta Lwowa z r 1896 za 100 zł. 4 prc.	97.—	97.50
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożyczka serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	35.50	36.50
Tureckie obl. prem. kolej. za 400 frank.	56.95	57.45
F. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 lat 4½ prc.	101.—	—.—
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 lat 4 pr.	99.80	100.80
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	119.—	120.—
„ „ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.25	118.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 5 pr.	105.—	105.70
„ „ „ „ los. 4 pr.	96 —	96.50
Gal. Akc. banku hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.20	111 10
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.50	98.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.75	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	98 —	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	97.25	97 65
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.60	100.80
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.30	103.25
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	101.—
Banku kraj. los. 57½ lat za 200 kor. 4 pr.	97.50	98 25
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	—.—	—.—
Austro węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	—.—	—.—
G. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	107.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju Em. z 1886 4 pr.	118.—	— —
Kolei półn. ces. Ferd em. z r. 1886 4 pr.	101.—	101.50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.75	101.75
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.70	101.70
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr	101.—	101.60
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.—	93.80
Kolei Lwow-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr	99.60	100 50
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.25	109 25
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	107.80	108.80
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr	99.25	100 25
H. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.80	7.20
Zakł. kred. dla h. i p 100 zł.	199.50	200.50
Clary 40 zł. mk.	60.50	61.50
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr	—.—	—.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	26.90	27.90
Losy m. Krakowa 20 zł	26.90	27.90
Pożyczka m. Lublany 20 zł	22.25	23.25
Palffy [illegible]	60 —	61 50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	20.—	20.80
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł	25 25	26.25
Salma 40 zł. mk.	72 50	73.25
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	26.40	27.40
St. Genois 40 zł. mk.	75.75	76.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	43.—	45.—
„ m. Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	148.—	152.—
„ m. „ 50 zł. 4 pr.	69.—	73.—
Waldstein 20 zł. mk.	59.—	61.—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo austr. 120 zł.	159 10	160.10
Peszt. banku handl. 500 zł.	1357 —	1363 —
Zakł. kred. dla handlu i przem.	368.75	369.25
Węg. banku kredyt. 200 zł.	398.50	399.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	745 —	752 50
Gal. banku hipot. 200 zł.	387.50	388 75
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	240 25	240.75
„ Austro-węg. 600 zł.	951 —	954.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł	299 75	300.25
Czesk. banku związk. 100 zł.	133 50	134.50
Živnostenska banka 100	129.50	131.—
K. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kol. lok. (akc. pierwsz. 200 zł.	208.50	210.—
„ „ „ (akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3462.50	3467.50
Kołomyj. kol. lokal. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	286.50	287.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	351 25	351 75
„ węgier galicyj. I. 200 zł.	210 50	211.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	467.—	470 —
L. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł	263 —	267 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	117 15	117 65
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	703.—	707 —
Schodnicy 500 kor.	610.—	620.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail tow kop. węgla 70 zł.	159 —	160.—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.65	58.80
Londyn za 10 funt szt. 4 pr.	119.50	119.85
Paryż za 100 fran.	47.57	47 65
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—
Włoskie banki	45 52	45 62
Francuzkie banki	—.—	—
Szwajcarskie banki	47 32	47 4[illegible]
N. Waluty.		
Dukat cesarski	5.66	5 68
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.52	9.53
20-markówka	11.72	11.76
Rossyjski półimperyał	—.—	—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.65	58 72
Włoskie banknoty za 100 lir	45 55	45 65
Ruble	1.26	1 26

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 11 047 (5416 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Połączona z kolekturą loteryjną trafika, ustanowiona obecnie w Niżankowicach w domu pod l. k. 2 będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Trafikę tę wykonywać wolno tylko w dotychczasowem miejscu lub w domach w pobliżu położonych.

Zysk trafikanta od pobieranego dla tej trafiki w czasie od 1 stycznia 1896 do 31 grudnia 1896 materyału tytoniowego w wartości 4188 złr. 12½ ct. wynosił 396 złr 49½ ct.

Trafikantowi porucza (dozwala) się także sprzedaż znaczków stemplowych, listów przewozowych i blankietów wekslowych za poborem prowizyi do ½ procentu od wartości.

Wartość materyału stemplowego pobranego w ciągu powyższego okresu rocznego wynosiła 3631 zł. 95 ct.

Za przyjmowanie stawek loteryjnych w połączonej z trafiką kolekturze na ciągnienia loteryjne we Lwowie i Bernie zapewnia się nabywcy stałą prowizyę od stawek w wysokości cztery (4) procent; stawki na te ciągnienia loteryjne wynosiły w ciągu powyższego okresu rocznego razem 1448 zł. 21 ct.

Odłączenie trafiki tytoniowej od kolektury loteryjnej jest niedopuszczalne; obydwa interesa tylko łącznie mogą być objęte i tylko łącznie zaniechane.

Skarb nie ręczy na przyszłość za dochód odpowiadający tym ogłoszonym datom. Trafikant ma pobierać materyał tytoniowy w c. k. magazynie sprzedaży tytoniu w Przemyślu, materyał stemplowy w c. k. Urzędzie podatkowym w Niżankowicach.

Trafikant ma ponosić z własnych funduszów wszelkie wydatki z prowadzeniem trafiki i kolektury loteryjnej połączone.

Przed objęciem interesu, co nastąpić ma zaraz po zatwierdzeniu oferty ma nabywca złożyć kaucyę loteryjną w wysokości 300 zł., a to w gotówce lub w papierach wartościowych niepodlegających losowaniu i mających bezpieczeństwo pupilarne. Kaucya ta ma być złożona w ciągu dwóch tygodni po otrzymaniu odnośnego zawezwania w c. k. Urzędzie loteryjnym we Lwowie.

W razie złożenia kaucyi w papierach wartościowych ma właściciel tychże oświadczyć, że zgadza się na to, ażeby wszelkie pretensye skarbu, wynikające z prowadzenia kolektury przez kaucyonanta, lub z poruczonej temuż sprzedaży losów loteryi państwowej na cele dobroczynne, zostały zaspokojone bez interwencyi sądu, przez sprzedaż złożonych papierów wartościowych po kursie giełdowym.

Niedotrzymanie terminu do złożenia kaucyi pociąga za sobą ten sam skutek, jak nieobjęcie interesu.

Bliższych wiadomości co do złożenia kaucyi i co do warunków prowadzenia kolektury udzieli c. k. Urząd loteryjny we Lwowie.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla trafikantów tytoniowych.

Przepisy te jakoteż drukowane formularze ofert mogą być przejrzane u władz skarbowych I. instancyi, nadzorów straży skarbowej i u składowników tytoniu i u władz skarbowych I. instancyi nabyte.

Wadyum, które ma być złożone wynosi 40 zł.

Oferty mają być wystawione na przepisanym druku i wniesione opieczętowane najdalej do 23 lipca 1897 do godziny 12-tej w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu.

W ofercie należy oprócz wymaganych powołanem rozporządzeniem oświadczeń także podać, czy kompetent jest spokrewniony lub spowinowacony z jakim c. k. urzędnikiem loteryjnym, następnie czy posiada już kolekturę loteryjną, a w danym razie, czy zrzeka się tejże na wypadek przyjęcia jego oferty.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Przemyśl, dnia 28 czerwca 1897.

Wyciąg

z przepisu tyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych.

Każdy oferent ma oświadczyć:

1. że poddaje się obowiązującym przepisom dla trafikantów;

2. w którym domu i w którym lokalu chce wykonywać sprzedaż tytoni;

3. czy zamierza prowadzić trafikę samoistnie lub w połączeniu z innem przedsiębiorstwem, ewentualnie jakiego rodzaju jest to przedsiębiorstwo i czy obowiązuje się do zupełnego oddzielenia trafiki od przedsiębiorstwa;

4. czy on lub osoby żyjące z nim wspólnie w jednem gospodarstwie domowem prowadzą lub prowadziły składownię albo trafikę tytoniową, ewentualnie czy w razie otrzymania trafiki, o którą się ubiega, zamierza wypowiedzieć prowadzoną dotąd sprzedaż tytoniu;

5. jaki roczny zwrot zysku uiszczać się zobowiązuje;

6. że oferta obowiązuje go przez sześć miesięcy od dnia otwarcia ofert.

Każdy oferent ma złożyć wadyum w wysokości podanej w ogłoszeniu licytacyjnem a wynoszącej około 10% wykazanego rocznego surowego dochodu; wadyum to może być złożone w gotówce lub w papierach wartościowych nie podlegających losowaniu i mających bezpieczeństwo pupilarne i będzie przyjętem w każdym urzędzie podatkowym, jakoteż w kasie skarbowej za wystawieniem kwitu kasowego.

Wadyum przepada na rzecz skarbu, jeżeli oferent w ciągu sześciomiesięcznego terminu, na który ofertą się zobowiązał, od swej oferty odstąpi, albo jeżeli — bez względu na ten termin — po przyjęciu jego oferty nie obejmie trafiki wedle przepisu w dniu wyznaczonym.

Do oferty dołączone być mają następujące dokumenta: kwit kasowy na złożone wadyum, świadectwo wykazujące pełnoletność, urzędowe świadectwo moralności wystawione najpóźniej przed dwoma miesiącami.

Wszystkie w należytym czasie wniesione oferty otworzy kierownik władzy skarbowej I. instancyi punktualnie o godzinie wyznaczonej do wniesienia ofert w ogłoszeniu licytacyjnem. Oferentowi wolno jest być obecnym przy otwarciu ofert.

Nie nadają się do przyjęcia oferty:

1. osób, które w myśl ustawy cywilnej niezdolne są do przyjmowania na siebie zobowiązań, lub które nie mają prawa wolnego zarządzenia majątkiem;

2. funkcyonaryuszów pozostających w czynnej służbie państwowej;

3. obcokrajowców;

4. kompetentów karanych za zbrodnię lub przestępstwa: kradzieży, sprzeniewierzenia, uczestnictwa w tychże lub oszustwa, jeżeli skutki prawne tego zasądzenia w myśl ustawy z dnia 15 listopada 1867 (dz. p. p. Nr. 131) istnieją jeszcze;

5. osób zasądzonych za przemytnictwo, ciężkie przestępstwo dochodowe albo za przekroczenie ustaw wydanych dla zabezpieczenia monopolu tytoniowego;

6. osób usuniętych za karę od prowadzenia składowni albo trafiki za niedbałe prowadzenie interesu;

7. osób, które nie posiadają do dyspozycyi lokalu zupełnie przydatnego do racyonalnego składania i konserwowania materyałów tytoniowych;

8. składowników i trafikantów, albo osób żyjących z nimi wspólnie w jednem gospodarstwie domowem, jeżeli ich oświadczenia nie dają pewności, że rozchodzi się tylko o zmianę a nie skumulowanie interesów sprzedaży tytoniu.

Nie nadające się do przyjęcia są dalej:

1. oferty za późno wniesione;

2. oferty niezawierające dokładnego oznaczenia wysokości żądanej prowizyi lub ofiarowanego opustu zysku, lecz tylko powołujące się na inną ofertę;

3. oferty niezawierające wszystkich przepisanych oświadczeń, nienależycie udokumentowane lub zawierające korektury (skrobania), jeżeli te usterki nie będą usunięte w krótkim, przez władzę skarbową I. instancyi ewentualnie wyznaczonym terminie.

Trafikę nadaje się po wyłączeniu ofert nienadających się do przyjęcia, temu wymogi posiadającemu oferentowi, który ofiaruje najwyższy zwrot zysku.

L. 3662 (5439 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w kwocie 450 złr. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 3 sierpnia i 3 września 1897, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności wykazem hipotecznym Nr 794 gminy Bochnia objętej, Józefa Kulmy własnej.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 2 maja 1897.

L. 4077 (5396 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza iż, celem zaspokojenia wierzytelności Wojciecha Nosala w kwocie 60 złr. 12 ct. a. w. z przyn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 9 sierpnia i 6 września 1897 o godzinie 10-tej rano egzekucyjna licytacya 13/84 części realności w Kornatce położonej lwh. 20 ks. gr. gm Kornatka objętej Franciszka Nosala własnej.

Cena wywołania 3165 zł. a. w.

Wadyum 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. notaryusza ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 9 czerwca 1897.

L. 3168 (5346 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Ternera w kwocie 80 zł. a. w. z przyn. odbędzie się dnia 9 sierpnia 1897 i dnia 10 września 1897, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności whl. 1243 ks. gr. gm. kat. Wełdzirz objętej dłużnika Seliga Türkel własnej.

Cena wywołania 100 zł.

Wadyum 10 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Chmielewski w Dolinie.

Nabywca obowiązany jest pretensye tych wierzycieli, którzyby przed płatnością lub terminem wypowiedzenia zapłaty przyjąć nie chcieli, za potrąceniem ich wierzytelności z ceny kupna, przyjąć do zapłaty z hipoteki.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tut. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dolina, 28 kwietnia 1897.

L. 3666 (5345 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Herscha Weinberga w kwocie 16 zł. a. w. z przyn. odbędzie się dnia 9 sierpnia 1897 i dnia 10 września 1897, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę połowy realności pod l. k. 458 w Dolinie Dz. V. położonej dłużnika Michała Żmurkiewicza własnej.

Cena wywołania 79 zł. 10 ct.

Wadyum 8 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzyli adw. dr. Rosenbusch z Doliny.

Nabywca jest obowiązany pretensye tych wierzycieli, którzyby przed płatnością lub przed terminem wypowiedzenia zapłaty przyjąć nie chcieli, za potrąceniem ich wierzytelności z ceny kupna przyjąć do zapłaty z hipoteki.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dolina, 28 kwietnia 1897.

L. 2121 (5403 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radłowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 61 ks. gr. gm. kat. Zdarzec objętej dłużników Jana i Maryanny małż. Proroków własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 30 lipca i 28 sierpnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Emil Wolniewicz w Radłowie.

Wadyum wynosi 45 zł.

Cena wywołania 450 zł.

Radłów, 16 czerwca 1897.

L. 4888 (5201 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 102 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Godla Krumholca jako prawonabywcy Jana Janeckiego w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż 27/40 części posiadłości lwh. 13 gm. kat. Góra św. Jana objętej dłużniczki Ludwiki Tabor własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 23 sierpnia 1897 i dnia 11 października 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Karol Młodzik w Limanowy.

Wadyum wynosi 77 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 28 maja 1897.

L. 15011 (5072 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 80 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej 1/3 części realności lwh. 22 ks. gr. gm. kat. Romno objętej dłużnika Wojciecha Bałasika własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie w dniach 12 sierpnia 1897 i dnia 16 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 541 zł. 66⅔ ct. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. ust. pań.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, 30 grudnia 1896.

L. 12349 (5071 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 169 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności lwh. 300 gminy Komarno objętej dłużników Wojciecha Kuty i Maryanny Kuta własnej na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Komarnie w dniach 12 sierpnia 1897 i dnia 16 września 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 310 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Józefa Gottlieba w Komarnie.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

Komarno, dnia 31 grudnia 1896.

L. 1275 (4503 2—3)

Dnia 24 sierpnia 1897 o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna dobrowolna sprzedaż realności Nk. 154 w Załubinczu niewiadomego z życia i miejsca pobytu Tadeusza Noweli własnej.

Na powyższym terminie sprzedana będzie rzeczona realność za 350 zł. lub wyżej.

Wadyum wynosi 35 zł.

Bliższe warunki i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd pow. m. del.

Nowy Sącz, 15 maja 1897.

L. 6203 (4991 2—3)

Celem zniesienia wspólnej własności realności lwh. 363 w Staremmieście Izraela Glanzberga i Maryi Peruckiej zostanie na żądanie Izraela Glanzberga dnia 24 sierpnia 1897 i dnia 21 września 1897 o godzinie 10 przed południem na pierwszym terminie tylko wyżej lub za cenę wywołania 880 zł. a. w., na drugim także niżej ceny wywołania sprzedaną.

Zakład wynosi 88 zł.

O tem zawiadamia się niewiadomych widrzycieli do rąk kuratora p. Maryana Władyczyńskiego w Staremmieście i przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Staremiasto, 20 lutego 1897.

L. 3054 (4633 2—3)

Dnia 26 sierpnia 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. Sądzie w drodze relicytacyi publiczna sprzedaż 20/32 części realności pod lk. 427 w Brzesku wyk. hip. 427 ks. gr. gm. Brzesko objętej Andrzeja Bachowskiego recte Chorzyńskiego własnych na rzecz Józefa Mendla Krengla celem zaspokojenia sumy 239 zł.

Cena wywołania 191 zł.

Wadyum 19 zł. 50 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Piotr Górski w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 8 maja 1897.

L. 13 035 (5415 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli przeprowadzi celem zaspokojenia wierzytelności firmy H. Klein w kwocie 86 zł. 16 ct. zpn. jawny przymusowy przetarg wierzytelności hipotecznej dłużnika Józefa Rudolfa własnej w kwocie 390 zł. w poz. 5 karty C. wykazu hipot. l. 936 księgi grunt. gminy kat. Trembowla intabulowanej w dniu 28 lipca 1897 i 31 sierpnia 1897 zawsze o 11 godzinie rano, przy pierwszym terminie tylko wyżej kwoty 390 złr. lub za takową, przy drugim zaś za jakąkolwiek bądź cenę.

Cena wywołania wynosi 390 zł., a wadyum 40 zł.

Wyciąg tabularny i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Frisch w Trembowli.

Trembowla, 30 marca 1897.

L. 2428 (5387 3—3)

W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10-tej rano w dniu 13 lipca 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 17 sierpnia 1897 nawet poniżej takowej, licytacya prow. Anieli Leszczyk do własności i posiadania 2|15 części realności pod l. k. 331 w Brzozowie wyk. hip. l. 723 ks. gr. gminy Brzozów składającej się z parceli bud. 135 o przestrzeni 67□ i zbudowanego na takowej domu drewnianego na rzecz Szymona Parnesa pto 3 zł. 10 ct. z przyn.

Cena wywołania 80 zł.

Wadyum 8 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem p. adw. dra Dańca z Brzozowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 31 marca 1897.

L. 4967 (5398 3—3)

Celem przeprowadzenia w tutejszym Sądzie dozwolonej rezolucyą z 24 marca 1897 l. 1108 licytacyjnej sprzedaży realności lwh. 513 ks. gr. gm. Pilzno Jędrzeja i Maryanny Królów własnej celem zaspokojenia wierzytelności Tekli Dernegowej wyznacza się termin na dzień 26 lipca i dnia 6 września 1897 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 454 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem nieiadomych i późniejszych wierzycieli ustanowiono Tytusa Bujnowskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Pilzno, 22 czerwca 1897.

L. 3824 (5312 3—3)

Celem zaspokojenia 3 rat po 189 złr. 74 ct. z przyn. na rzecz c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Czortkowie egzekucyjna sprzedaż realności wykazem hipotecznym l. 166 księgi gruntowej gminy katastralnej Nagórzanka objętej dłużników Kornela Lenickiego w 3/5 częściach a Freidy Eisner i Jüdes Manzer w 2/5 częściach własnej i realności wyk. hip. l. 418 ks. grunt. gminy katastralnej Nagórzanka objętej dłużników Kornela Lenickiego w 5/10 częściach, Mojżesza Eisnera w 1/10 części a Freidy Eisner, Jüdes Maurer w 4/10 częściach własnej dnia 5 sierpnia 1897 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 9 września 1897 nawet poniżej ceny szacunkowej tej realności zawsze o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 19.850 zł.

Wadyum 1985 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tusąd registraturze.

O tem uwiadamia się nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i wszystkich którzyby po dniu 20 lutego 1897 jako dniu uzupełnienia wyciągów hipotecznych prawa rzeczowe na powyższych realnościach nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna lub późniejsza z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną nie została, niniejszym edyktem tudzież do rąk ustanowionego dla nich kuratora adwokata dra Ludwika Grzybowskiego w Czortkowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Czortków, 30 kwietnia 1897.

L. 9164 (5350 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Leszka Seńka w kwocie 40 zł a. w. z przyn. odbędzie się w dniach 5 sierpnia i 16 września 1897, każdym razem o godzinie 10-tej z rana w tutejszym Sądzie egzekucyjna sprzedaż 3|4 części realności pod l. k. 147 w Krasny położonej, a wedle lwh. 274 księgi gruntowej dla tej gminy objętej Fecaka Zawojskiego własnej.

Cena wywołania i szacunkowa 1121 zł. 55 ct.

Wadyum 112 zł.

Reszta warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny w tus. registraturze do przejrzenia.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Caro adwokat w Krośnie.

C. k. Sąd powiatowy.

Krosno, dnia 31 grudnia 1896.

L. 2993 (5369 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce przeciw Janowi Sudrowi pto zapadłych rat pożyczki z 300 złr. w dniu 6 sierpnia 1897 i w dniu 7 września 1897 w Sądzie o godz. 10 rano realność pod l. k. 14 w Zakliczynie objęta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 1749 zł., zakład 175 złr.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 20 lutego 1897 do hipoteki weszli do rąk notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, dnia 2 maja 1897.

L. 623 (5233 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie własnej w kwocie 250 zł. odbędzie się w tut. c. k. Sądzie dnia 11 sierpnia 1897 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną relicytacyę realności w Rudzie położonej whl. 231 objętej na rzecz Teodora Wacławskiego zaintabulowanej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tejże realności w kwocie 542 zł., a wadyum kwotę 55 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został Władysław Krasicki c. k. notaryusz w Radomyślu.

Niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Winiarza zawiadamia się, że w niniejszej sprawie ustanowiono dlań kuratorem ad actum Józefa Bawoła wójta z Rudy.

Wzywa się przeto Józefa Winiarza, ażeby temuż kuratorowi swych informacyj udzielił, albo też innego pełnomocnika Sądowi wymienił.

Radomyśl, dnia 31 marca 1897.

L. 2897 (5055 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach podaje do wiadomości, że w celu zniesienia współwłasności realności whl. 108 ks. grunt. dla gminy kat. Łuka wielka objętej Scheindli Mittelmann i Mordka Gold po połowie własnej odbędzie się w zabudowaniu tegoż Sądu w dniach 12 sierpnia i 13 września 1897 każdym razem o godzinie 9 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż tej realności.

Cena wywołania wynosi 500 zł., niżej której na pierwszym terminie sprzedaż nie nastąpi.

Wadyum ustanowiono na kwotę 50 zł.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w Sądzie tutejszym.

O rozpisaniu licytacyi uwiadamia się strony interesowane, a tych wierzycieli którzyby dopiero po dniu 23 marca 1897 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego, hipotekę uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, nie mniej wierzycieli z miejsca pobytu niewiadomych do rąk ustanowionego niniejszem kuratora w osobie p. Tomasza Vogla jako też za pomocą niniejszego edyktu.

Mikulińce, dnia 19 maja 1897.

L. 3923 (4824 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Beili Dampf przeciw Mayerowi Schiffer pto 900 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 23 sierpnia 1897 o godzinie 10 rano w biórze c. k. notaryusza p. Sabina Budzynowskiego w Przemyślu przymusowa sprzedaż sumy 3000 zł. aw. zahipotekowanej dla Mayera Schiffera w stanie biernym realności lwh. 1720 ks. gr. miasta Przemyśla objętej Maryi z Lipschützów Schiffer własnej jako karcie głównej, oraz w stanie biernym realności lwh. 1721 ks. gr. miasta Przemyśla również Maryi z Lipschützów Schiffer własnej jako karcie ubocznej.

Cenę wywołania stanowi kwota 3000 zł. aw.

Wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Glanz w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Hilda w Przemyślu.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny można przejrzeć w kancelaryi c. k notaryusza Budzynowskiego w Przemyślu.

Przemyśl, 22 maja 1897.

L. 6348 (5140 3—3)

Kałuski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 43 zł. 73 ct. z przyn. odbędzie się na rzecz Samuela Fruchtmana w tut. Sądzie sprzedaż 1|6 części posiadłości whl. 51 gminy Rypianka dłużnika Matija Bodnara „Terentego“ i 1/6 części realności whl 52 tejże gminy i tegoż dłużnika własnej w dniu 11 sierpnia 1897 i 2 września 1897, każdym razem o godzinie 10-tej rano.

Wadyum wynosi 18 zł. 33 ct i 22 zł 41 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wittlin z Kałusza.

Kałusz, 3 czerwca 1897.

L 32351 (5130 3—3)

W c. k. Sądzie miej. del. w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 450 zł. w dniu 12 sierpnia i 17 września 1897 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 7 i 393 gm. Zwierzyniec.

Cena wywołania realności pierwszej wynosi 2160 zł.

Wadyum 216 zł.

Cena wywołania drugiej wynosi 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Tomik, zastępcą adwokat dr. Bubilewicz

Kraków, 5 czerwca 1897.

L 3121 (5133 3—3)

Dnia 17 sierpnia 1897 i dnia 21 września 1897 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż 1/4 części realności pod lk. 131 w Brzesku wyk. hip. 131 ks. gr. gm. Brzesko objętej Ozyasza Tanenbauma własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 991 zł. z pn.

Cena wywołania 35 zł. 26 ct.

Wadyum 4 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adw. dr. Ludwik Parvi w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 kwietnia 1897.

L 5295 (5289 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Limanowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 37 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Henryka Goldfingera w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż jednej piątej części posiadłości lwh. 2 gm. kat Zamieście I. objętej dłużnika Wojciecha Kapturkiewicza własnej w dwóch terminach mianowicie dnie 23 sierpnia 1897 i dnia 11 października 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony adw. dr. Karol Młodzik w Limanowy.

Wadyum wynosi 7 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 28 maja 1897.

L. 5625 (5136 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ogłasza, iż dnia 24 sierpnia 1897 i dnia 21 września 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Dąbrowie publiczna sprzedaż realności lwh. 85 ks. gr. gm. Lubasz objętej Maryi Misiaszek i spóln własnej na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Dąbrowie celem zaspokojenia sumy 120 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 1252 zł. 56 ct.

Wadyum 125 zł 26 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne, przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych pan adwokat dr. Schancer w Dąbrowie.

Dąbrowa, dnia 12 maja 1897.

L 4004 (5477 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspojenie sumy 201 złr. 33 ct w. a. z przyn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelnosci na hipotekę służącej połowy realności wyk. hip. l. 306 ks. gr. gm. kat. Drohobycz, dzielnica Wójtowska góra objętej. dłużnika Józefa Dąbrowskiego syna Feliksa własnej na rzecz Anny Kindra w dniach 3 sierpnia 1897 i 6 września 1897, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Połowa realności tej sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 104 zł. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887, l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwok. dr. Kmicikiewicza w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 3 czerwca 1897.

L. 1977 (5487 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce w kwocie 150 złr. z przyn. w dniach 5 sierpnia 1897 i 7 września 1897 w Sądzie o godzinie 10 tej rano, realność pod l. kons. 229 w Wieliczce objęta przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 478 zł. 95 ct. Zakład 47 zł. 89½ ct.

Wyciąg hipoteczny, akt szacunkowy, oraz resztę warunków licytacyjnych przeglądnąć można w registraturze sądu.

O tem zawiadamia sąd interesowanych, tych, którymby rezolucya licytacyjna na czas doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 24 stycznia 1897 do hipoteki weszli do rąk notaryusza Kazimierza Przychockiego w Wieliczce.

Wieliczka, dnia 31 marca 1897.

L. 1794 (5467 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mojżesza Lauba w resztującej kwocie 400 zł. a. w. odbędzie się w tutejszym Sądzie w dniach 5 sierpnia 1897 i 9 września 1897, każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacya realności wykazem hipotecznym Nr. 212 gm. kat. Ostrów Borek objętej Jana Zająca własnej.

Cena wywołania 360 zł.

Wadyum 36 zł.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć

Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Władysław Michnik z Bochni.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 30 kwietnia 1897.

L. 3384 (5447 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żurawnie ogłasza niniejszem, że w sprawie Józefa Freudenheima przeciw Samuelowi Turteltaubowi o zapłacenie sumy 3000 złr. w. a. z przyn. sprzedawać będzie w dniu 10 sierpnia 1897 o godzinie 10-tej przed południem najmniej za cenę szacunkową, a w dniu 14 września 1897 o godzinie 10-tej przed południem także poniżej tej ceny realność pod l. k. 68 w Baliczach podróżnych położonej ciała hipotecznego nie stanowiącej Samuela Turteltauba własnej.

Cena szacunkowa wynosi 3500 złr. w. a.

Wadyum 350 zł. w. a. i może być w gotówce lub papierach wartościowych do lokacyi pieniędzy sierocińskich zdolnych złożonem.

Inne warunki sprzedaży i akt oszacowania są do przejrzenia w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Manswet Janiszewski.

C. k. Sąd powiatowy.

Żurawno, dnia 6 maja 1897.

Konkursa.

L. 2380 (5374 3—3)

KONKURS.

Przy Sądzie krajowym w Krakowie obsadzone zostaną:

jedna posada dyrektora kancelaryi w VIII randze;

dwie posady naczelników kancelaryjn. w X. randze;

jedna posada urzędnika egzekucyjnego w X. randze i

jedna posada dyrektora dla ksiąg gruntowych w VIII randze.

Urzędnik egzekucyjny obowiązany będzie złożyć po myśli § 18 norm. jur. kaucyę równającą się jego jednorocznej płacy.

Ubiegający się winni podania swoje, należycie udokumentowane, wnieść w drodze przepisanej do Prezydyum sądu krajowego najdalej do dnia 1 sierpnia 1897.

Z Prezydyum c. k. sądu krajowego.

Kraków, 3 lipca 1897.

L. 8206 (5452 2—3)

KONKURS.

W październiku 1897 w okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego będzie obsadzoną większa ilość posad prowadzących księgi gruntowe przy trybunałach I instancyi w IX klasie rangi, posady oficyałów kancelaryjnych w IX i X klasie rangi i kancelistów XI klasy rangi przy trybunałach I instancyi jakoteż przy sądach powiatowych połączone z poborami odnośnej rangi.

Ubiegający się o te posady, mają wnieść swoje należycie udokumentowane podania przy wykazaniu znajomości języków krajowych do 15 sierpnia 1897 do Prezydyum Trybunału I instancyi tego okręgu, w którym obecnie znajduje się ich siedziba urzędowa.

Zwracając uwagę kompetentów na zawarte w zeszycie XII. rozporządzenia ministerstwa sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 1897 dotyczące systemizowania nowych posad sądowych urzędników kancelaryjnych zauważa się, że w podaniach kompetencyjnych należy wyraźnie zaznaczyć, o którą posadę dotyczącej kategoryi kompetujący się ubiega, tudzież przytoczyć ewentualne żądania, bądź ogólnie, bądź przez wymienienie pewnych miejsc służbowych.

Certyfikatyści mają wnosić podania za pośrednictwem swych przełożonych komend bezpośrednio do Prezydyum wyższego sądu krajowego.

Dla posad prowadzących księgi gruntowe dla pewnej wedle potrzeby wyznaczyć się mającej części urzędników kancelaryjnych przy sądach powiatowych poza miejscem siedziby trybunałów I instancyi, wymagane jest uzdolnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych czyli wykazanie się z egzaminu tabularnego.

Lwów, dnia 2 lipca 1897.

L. 2346 (5380 3—3)

KONKURS.

W październiku 1897 zostaną obsadzone nowosystemizowane przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie posady dyrektora kancelaryi w IX klasie rangi i naczelnika kancelaryi w X. klasie rangi.

Ubiegający się o te posady, mają wnieść swoje podania do c. k. Prezydyum sądu obwodowego w Tarnowie, najdalej do dnia 1 sierpnia 1897.

Tarnów, 2 lipca 1897.

L. 37179 (5449 2—2)

KONKURS.

Na posadę lekarza kolejowego z siedzibą w Tarnopolu do obsadzenia z dniem 1 października 1897 rozpisuje się niniejszem konkurs.

Z posadą tą połączoną jest dotychczas płaca roczna w kwocie 600 zł, która przy ewentualnej zmianie dotychczasowych agend lekarskich w tym okręgu kolejowym stosownie podwyższoną lub zmniejszoną być może.

O powyższą posadę ubiegać się mogą tylko doktorowie wszech nauk lekarskich, a ostemplowane i należycie udokumentowane podania, należy wnieść najpóźniej do 31 lipca b. r. do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi kolei państw. we Lwowie i wykazać:

1. prawo obywatelstwa austryackiego;
2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
3. znajomość języka niemieckiego i języków krajowych;
4. praktykę co najmniej trzyletnią w zawodzie lekarskim;
5. normalną zdolność rozpoznawania barw i
6. wiek nieprzekraczający lat 45.

Lwów, dnia 3 lipca 1897.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

CONCURS.

Zur Besetzung der ab 1 October 1897 freiwerdenden Bahnarztesstelle mit dem Wohnsitze in Tarnopol wird hiemit der Concurs ausgeschrieben.

Mit dieser Stelle ist ein jährliches Honorar von 600 fl. verbunden, welches jedoch bei allfälliger Änderung der bisherigen bahnärztlichen Agenden im betreffenden Bezirke einer entsprechenden Erhöhung oder Verminderung unterliegt.

Um diesen Posten können nur graduirte Doctoren der Medizin sich bewerben und haben die Bewerber in ihren längstens bis zum 31 Juli l. J. im Einreichungsprotocolle der k. k. Staatsbahndirection in Lemberg zu überreichenden mit einer Stempelmarke von 50 kr. versehenen und gehörig adjustirten Gesuche nachzuweisen, dass sie:

1. die oesterreichische Staatsbürgerschaft und die Berechtigung zur Ausübung der ärztlichen Praxis besitzen;
2. sowohl der deutschen- als auch der Landessprachen mächtig sind;
3. wenigstens eine dreijährige ärztliche Praxis besitzen;
4. über ein normales Farbenunterscheidungs-Vermögen verfügen und
5. nicht über 45 Jahre alt sind.

Lemberg, am 3 Juli 1897.

K. k. Staatsbahndirection in Lemberg.

L. 1634 (5438 2—3)

W październiku 1897 obsadzone będą przy sądzie obwodowym w Wadowicach posada Dyrektora kancelaryi w IX klasie rangi i posada naczelnika kancelaryi w X klasie rangi z systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o te posady winni swe należycie urządzone i w razie potrzeby dowodem znajomości języka krajowego zaopatrzone podania wnieść najdalej do 1 sierpnia 1897 do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Prezydyum Sądu obwodowego.

Wadowice 4 lipca 1897.

L. 8206 (5454 2—3)

Posada Dyrektora kancelaryjnego przy c. k. wyższym Sądzie krajowym we Lwowie z poborami VIII. klasy rangi jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę posadę wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 1 sierpnia 1897 do Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie

Lwów, dnia 2 lipca 1897.

L. 8206 (5455 2—3)

Dwie posady oficyałów kancelaryjnych przy wyższym Sądzie krajowym w X. klasie rangi są do obsadzenia.

Ubiegający się o te posady wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 5 sierpnia 1897 do Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie.

Lwow, dnia 2 lipca 1897.

L. 8206 (5453 2—3)

Wedle ogłoszenia zawartego w XII zeszycie rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z 19 czerwca 1897 będzie w październiku 1897 obsadzoną w okręgu lwowskiego wyższego sądu krajowego większa ilość posad sądowych urzędników kancelaryjnych IX., X. i XI. klasy rangi.

Celem obsadzenia powyższych posad został konkurs już rozpisany.

Dla informacyi interesowanych zauważa się, że tacy kandydaci, którzy nie pozostają w służbie sądowej, mają wnieść swoje należycie udokumentowane podania kompetencyjne przy wykazaniu dotychczasowego zajęcia i znajomości języków krajowych do 15 sierpnia 1897 w celu zaopiniowania za pośrednictwem przełożonej władzy państwowej lub autonomicznej do Prezydyum sądu kolegialnego tego okręgu, w którym w czasie kompetowania w służbie publicznej pozostają.

Lwów, dnia 2 lipca 1897.

L. 1624.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Brzesku rozpisuje niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Na posadę nauczyciela kierującego szkoły 5-klasowej w Brzesku z płacą roczną 450 zł., dodatkiem za kierownictwo z rocznych 50 zł. i wolnem pomieszkaniem, względnie odpowiedniem relutum na pomieszkanie.

2. Na posadę starszego nauczyciela mogącą się opróżnić przy tejże szkole z płacą roczną 450 zł. i 45 zł. dodatkiem na pomieszkanie.

Pierwszeństwo przy obsadzeniu będą mieć kompetenci, którzy się wykażą patentem na nauczyciela szkół wydziałowych z grupy I,. II. lub III.

Podania należycie udokumentowane wnosić można w przepisanej drodze służbowej w terminie 6-cio tygodniowym, do dnia 18. Sierpnia b. r.

Brzesko, dnia 30. Czerwca 1897.

L. 994.

Celem stałego obsadzenia posady młodszego nauczyciela przy 5-klasowej szkole męskiej w Rawie z roczną płacą 400 zł. i 10% dodatkiem na pomieszkanie ogłasza się niniejszem konkurs.

O posadę tę ubiegać się mogą kandydaci posiadający patent kwalifikacyjny na nauczyciela do szkół ludowych pospolitych z językiem wykładowym polskim a uzdolnieni do udzielania języka ruskiego i niemieckiego.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w nieprzekraczalnym terminie do dnia 18. Sierpnia b. r.

Rawa, dnia 22. Czerwca 1897.

L. 1574.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

a) Na posadę starszej nauczycielki przy szkole 5-klasowej żeńskiej w Dolinie z płacą 450 zł. i 10% na pomieszkanie.

b) Na posadę młodszego nauczyciela przy szkole 5-klasowej męskiej w Dolinie z płacą 400 zł. i 10% na pomieszkanie.

c) Na posadę dwóch starszych nauczycieli (nauczycielek) z płacą 350 zł. i 10% na pomieszkanie, ewentualnie na posadę młodszego nauczyciela (nauczycielki) z płacą 300 zł. i 10% na pomieszkanie przy szkole 4-klasowej w Mizuniu.

d) Przy szkołach jednoklasowych w Ceniawie, Czołhanach, Nadziejowie, Pacykowie, Rachiniu, Rokowie, Roztoczkach, Strutynie wyżnym i Trościańcu z płacą 350 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Przy szkołach pod *a)* i *b)* jest język wykładowy polski a pod *c)* i *d)* ruski.

Z kandydatek ubiegających się o posadę wymienioną pod *a)* pierwszeństwo będą miały posiadające egzamin wydziałowy z grupy II.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej, zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną i wykaz lat służby lub dekret wymiaru wkładek emerytalnych do dnia 18. Sierpnia b. r.

W Dolinie, dnia 23. Czerwca 1897.

L. 738.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Tarnobrzegu ogłasza niniejszem konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie:

1. Na posadę kierującego nauczyciela przy szkole 4-klasowej mięszanej w Rozwadowie z płacą roczną 450 złr., wolnem pomieszkaniem i dodatkiem za kierownictwo w kwocie rocznej 50 złr.

2. Na dwie posady starszych nauczycieli przy 4-klasowej szkole w Rozwadowie z płacą roczną po 450 złr. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

3. Na posadę samoistnych nauczycieli(lek) przy szkołach 1-klasowych: 1. w Jamnicy, 2. Miechocinie, 3. we Wydrzy ad Grębów i 4. Wulce turebskiej z płacami po 350 złr. i wolnem pomieszkaniem.

4. Na dwie posady starszych nauczycieli przy szkole 4-klasowej z kursem rolniczym w Grębowie z płacą po 350 złr. i 10% dodatkiem na pomieszkanie.

5. Ewentualnie rozpisuje się równocześnie konkurs na inne posady mogące się opróżnić wskutek przeniesienia się nauczyciela dotychczasowego.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnobrzegu za pośrednictwem władzy swej przełożonej do 18. Sierpnia 1897.

W Tarnobrzegu, dnia 28. Czerwca 1897.

L. 3039 (5458 1—3)

Wydział powiatowy bocheński ogłasza niniejszem konkurs na posadę lekarza okręgowego w Uściu solnem.

Okręg ten obejmuje 23 gmin z ludnością 14.404 głów liczącą.

Warunki uzyskania posady są następujące;

1. Dyplom doktorski z wszech nauk lekarskich, — uzzskany w jednym z uniwersytetów austryackich;

2. najmniej 2-letnia praktyka lekarska;

3. świadectwo fizycznego uzdolnienia;

4. zobowiązanie się do utrzymywania apteki domowej;

5. dokładną znajomość języka polskiego i niemieckiego w mowie i piśmie.

Do posady tej przywiązana jest płaca 600 złr. rocznie, oraz ryczałt na podróże urzędowe 300 złr. rocznie.

Termin do wnoszenia podań do d. 31 lipca br.

Posada będzie do objęcia z d. 1 września 1897.

Z Wydziału powiatowego w Bochni.

L. 427 (5459 1—3)

Wydział powiatowy w Nadwórnie rozpisuje niniejszem konkurs na trzy posady lekarzy okręgowych z siedzibą w Nadwórnie, Mikuliczynie i Majdanie średnim.

Do każdej z tych posad przywiązaną jest roczna płaca 600 złr. i ryczałt na objazdy 400 złr.

kompetenci wykazać się mają;

1. obywatelstwem austryackiem,

2. dyplomem doktora medycyny,

3. znajomością obu języków krajowych tj. polskiego i ruskiego w słowie i piśmie,

4. najmniej dwuletnią praktyką lekarską,

5. fizyczną zdolnością,

niemniej zobowiązać się co do Mikuliczyna i Majdanu średniego do utrzymywania apteki domowej, w podaniu wyraźnie oświadczyć czy o jedną z wymienionych posad wyłącznie, lub też o którąkolwiekbądź kompetują, wreszcie kompetenci na posadę w Majdanie średnim mają oświadczyć, że w razie przeniesienia siedziby do Łanczyna, zarządzeniu temu bezwarunkowo się poddają.

Obowiązki lekarzy okręgowych określa instrukcya służbowa z dnia 31 grudnia 1891 Nr. 83 Dz. u. kr.

Kandydaci muszą warunkom tu wymienionym w zupełności odpowiedzieć, a podania udokumentowane wnosić do końca sierpnia br.

Nadwórna, 5 lipca 1897.

L. 1735 (5463 1—3)

W październiku 1897 obsadzoną będzie przy Sądzie obwodowym w Nowym Sączu posada Dyrektora kancelaryi w IX i posada naczelnika kancelaryi w X. randze.

Podania wnosić należy w przepisanej drodze do 1 sierpnia 1897 do Prezydyum Sądu obwodowego w Nowym Sączu

Nowy Sącz, dnia 4 lipca 1897.

Upadłości.

L. 3642 (5382 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Franciszka Rudolfa Doute w Białej zamieszkałego, a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, i do nieruchomego majątku, położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. pp. z roku 1869 l. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Romuald Medwicz c. k. sędzia powiatowy w Białej, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adwokat dr. Maurycy Aronsohn ze substytucyą p. adwokata dr. Juliusza Schmeterlinga w Białej.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 8 lipca 1897 o godzinie 10 przed południem w biórze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami, pretensye ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były powinni takowe do dnia 29 lipca 1897 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w sądzie zgłosić i na terminie w dniu 19 sierpnia 1897 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym w biurze komisarza konkursowego, do likwidacyi i uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 uk. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnym term nie stawającym wierzycielom, służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Białej lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego, w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym razie na wniosek komisarza konkursowego na ich koszt i niebezpieczeństwo zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Wadowice, dnia 26 czerwca 1897.

L. 38.097 (5491)

Konkurs otwarty do majątku Meiera Quellera uchwałą z 13 listopada 1893 L. 55616 został ukończony postanowieniem z 26 czerwca 1897 L. 38.098 po myśli §. 189 u. k.

Lwów, dnia 26 czerwca 1897.

Kuratele.

L 25661 (5418 1—3)

C. k. Sąd pow. m. del. S. I. we Lwowie uznał umysłowo chorymi:

1. Feigę Rozalię 2im Chieger,
2. Józefę Rogawską,
3. Józefa Zistlera,
4. Henrykę Kanne,
5. Antoninę Karlakowską

ustanawiając kuratorem dla pierwszej adw. Dr. Ambesa, dla drugiej adw. Dr. Pawęckiego obydwóch we Lwowie, dla trzeciego Leopolda Zistlera w Obritz, dla czwartej Herscha Kannego we Lwowie, dla piątej Klemensa Jana Karlakowskiego we Lwowie.

Lwów, dnia 16 kwietnia 1897.

L. 7391 (5412 1—3)

Teklę Ławiak z Milowiec uznano marnotrawczynią ustanawiając Stefana Ławiaka kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 18 października 1895.

L. 5455 (5440 1—3)

Leon Konrad z Bolechowa uznany został umysłowo chorym.

Kuratorem ustanowiono Jana Konrada.

C. k. Sąd powiatowy.

Bolechów, dnia 20 czerwca 1897.

L. 23406 (5451 1—3)

Uwiadamia się, że Iwana Fajdę z Siechowa uznano za umysłowo chorego a kuratorem ustanowiono Ilka Worka z Sieciechowa.

C. k. Sąd pow. m. d. S. II.

Lwów, dnia 5 czerwca 1897.

L. 5749 (5411 1—3)

Dmytra Owczar syna Andryja uznano marnotrawcą, karatorem dlań ustanowiono Danyłę Melnyka z Capowiec.

C. k. Sąd powiatowy.

Tłuste, dnia 24 lipca 1895.

L 11168 (5410 1—3)

Andryja Kolbę syna Fedora z Capowiec uznano za marnotrawcę i ustanowiono dlań kuratorem Maksyma Pryjmaka z Capowiec.

C k. Sąd powiatowy.

Tłuste dnia 5 listopada 1894.

L. 4591 (5322 1—3)

Marya Fediów z Nadiatycz została uznaną za umysłowo chorą i dla niej kuratorem Mikołaja Fediów ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Mikołajów, 4 czerwca 1897.

L. 8978 (5342 1—3)

Łucya Słowikowa z Nowego Sącza uznana umysłowo chora.

Kuratorem Stanisław Słowik z Nowego Sącza.

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany.

Nowy Sącz, dnia 1 czerwca 1897.

L. 2968 (5324 1—3)

Chana Kruś ze Stojanowa uznana umysłowo chorą.

Kuratorem Hersz Kruś z Kamionki strumiłowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 25 lutego 1897.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 8692 (5389 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Ignacego Wyżykowskiego w Brzozowie, że Izrael Williner pod dniem 1 lipca 1897 do l. 8692, wniósł przeciw niemu pozew o zapłatę kwoty 397 zł, na który termin w tut. sądzie do rozprawy na dzień 13 lipca 1897 o godzinie 9 rano i pozew ten ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Dańcowi z Brzozowa doręczono. Wskutek tego wzywa się Ignacego Wyżykowskiego, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki, sam sobie przypisze.

Brzozów, 2 lipca 1897.

L. 15198 (5375 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Altera Sternberga, że na prośbę Beili Horowitz wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 130 zł. w. a. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adwokatowi dr. Gelehrterowi z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe, sam sobie przypisze.

Stanisławów, dnia 19 czerwca 1897.

L. 15197 (5376 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Altera Sternberga, że na prośbę Beili Horowitz wydano przeciw niemu dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 900 zł. z pn. i doręczono takowy ustanowionemu dla niego kuratorowi tutejszemu adw. dr. Gelehrterowi w Stanisławowie z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielił ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki prawne z jego zaniedbania wynikłe, sam sobie przypisze.

Stanisławów, dnia 19 czerwca 1897.

L. 6929 (5395 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do wiadomości, że w dniu 24 czerwca 1897 l. 6929, wniosły do sądu tutejszego Eugenia Lewicka i Wanda Żebracka pozew przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Nikazemu Krajewskiemu i jego spadkobiercom o wykreślenie z dóbr Boniowice i realności wyk. hip. l. 48 ks. grunt gminy Huczko część II. 1/8 części sumy 2000 zł. w. a. z pn. i że w tej sprawie termin na dzień 21 lipca 1897 godz. 9 z rana wyznaczono.

Wzywa się zatem Nikazego Krajewskiego i jego spadkobierców, by wcześnie przed powyższym terminem dostarczyli swemu kuratorowi potrzebnych do obrony środków dowodowych lub też innego pełnomocnika sobie ustanowili, gdyż inaczej będą musieli sobie przypisać szkodliwe z ich zaniedbania wynikłe skutki.

Dobromil, 24 czerwca 1897.

L. 3492 (5197 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie, celem doręczenia tus. uchwał z dnia 12 kwietnia 1897, l. 2070 ustanawia Pawła Gabrylukа z Koziny kuratora ad actum dla niewiadomych z miejsca pobytu Iwana Kakuta, Wasyla Kohuta i Tekli Szarawara z Koziny i o tem tegoż celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 4 czerwca 1897.

L. 1772 (5196 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu zawiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Jakiera Tassberga, że uchwałą z dnia 30 marca 1896, l. 4924 dozwoloną została intabulacya egzekucyjnego prawa zastawu dla zaległości podatkowych w kwocie 164 złr. 95 ct. w stanie biernym realności Jakera Tassberga i tow. własnej wykazem hipotecznym 501 ks. grunt. gminy Buczacz objętej, na rzecz Wysokiego Skarbu Państwa i że uchwałę tę doręczono Jakerowi Tassbergowi do rąk ustanowionego w tym celu kuratora adwokata dra Altera w Buczaczu.

Buczacz, 24 lutego 1897.

L. 6810 (5193 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsk. delegow. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomych z życia, miejsca pobytu i zamieszkania Marcina Dołhopiatego i Jana Dołhopiatego z Ostrowa, że celem doręczenia tusąd. uchwały tabularnej z dnia 20 sierpnia 1896, l. 17.541 ustanowił kuratora w osobie adw. dra Piątkiewicza z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 22 kwietnia 1897.

L. 7252 (5194 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsk. delegow. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z życia, miejsca pobytu i zamieszkania Petra Petryszyn z Kurowiec, że celem doręczenia tusąd. uchwały tabularnej z dnia 31 stycznia 1897, l. 435 ustanowił kuratora w osobie adwokata dra Piątkiewicza z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 22 kwietnia 1897.

L. 6373 (5195 3—3)

Ces. król Sąd powiatowy miejsk del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Oleksę Powroźnika syna Iwana z Pokropiwny, że celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z dnia 25 listopada 1896, l. 20.534 ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Csillika z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 11 kwietnia 1897.

L. 7867 (5190 3—3)

Ces. król Sąd powiatowy miejsk. del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Parańkę Ruszkowską z Dyczkowa, że celem doręczenia jej tus. uchwały, tabularnej z dnia 30 listopada 1896, l. 21.087 ustanowiono kuratora w osobie adwok. dra Csillika z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 30 kwietnia 1897.

L. 5566 (5191 3—3)

Ces. król. Sąd powiatowy miejsk. del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Andrucha Krzemienia i Hankę Krzemień z Kutkowic, że celem doręczenia im tusąd. uchwały tabularnej z dnia 9 października 1896, l. 20 699 ustanowiono kuratora w osobie adwok. dra Blausteina z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 10 maja 1897.

L. 10.510 (5192 3—3)

Ces. król. Sąd powiatowy miejsk. del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Parankę z Fiołków Rożyło z Kupczyniec, że celem doręczenia jej tus. uchwały tabularnej z dnia 8 marca 1897, l. 3250 ustanowiono kurat ra w osobie adwok. dra Blausteina z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 29 maja 1897.

L. 6410 (5188 3—3)

Ces. król. Sąd powiatowy miejsk. del. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Daniela Kosara syna Szczepana z Kupczyniec, że celem doręczenia mu tusąd. uchwały tabularnej z dnia 11 sierpnia 1896 l. 16 296 ustanowiono kuratora w osobie adw dra Csillika z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 11 kwietnia 1897.

L. 12.630 (5186 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Peisacha Gelbera i Mosesa Neumana, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego w Monasterzyskach wydano przeciw nim dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 150 zł. w. a z przyn. i doręczono takowy ustanowionemu dla nich kuratorowi tutejszemu adwokatowi drowi Hordyńskiemu z zastępstwem tutejszego adwokata dra Jurkiewicza z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielili ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrali i takowego Sądowi wymienili, inaczej bowiem skutki prawne z ich zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 22 maja 1897.

L. 8419 (5157 3—3)

Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, iż 9 czerwca 1844 zmarła w Trzyciążu (królestwo Polskie) Maryanna z Wielogłowskich Jastrzębska. Ponieważ sądowi niewiadomo czy oprócz syna Czesława Jastrzębskiego pozostali inni spadkobiercy, przeto wzywa się tychże, by w przeciągu roku od dnia niżej wyrażonego oświadczenie do spadku tutaj wnieśli, inaczej bowiem spadek pertraktowanym będzie ze zgłaszającym się do spadku i z kuratorem niewiadomych.

Nowy Sącz, 12 czerwca 1897.

L. 12.629 (5185 3—3)

Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy jako handlowy zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Peisacha Gelbera i Mosesa Neumana, że na prośbę Towarzystwa zaliczkowego w Monasterzyskach wydano przeciw nim dnia dzisiejszego nakaz zapłaty sumy wekslowej 50 zł. w. a. z przyn. i doręczono takowy ustanowionemu dla nich kuratorowi tutejszemu adwokatowi drowi Hordyńskiemu z zastępstwem tutejszego adwokata dra Jurkiewicza z wezwaniem, aby w czasie należytym udzielili ustanowionemu kuratorowi potrzebną do zarzutów informacyę, lub innego zastępcę sobie obrali i takowego Sądowi wymienili, inaczej bowiem skutki prawne z ich zaniedbania wynikłe sami sobie przypiszą.

Stanisławów, 22 maja 1897.

L. 4097 (5189 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miejsk. delegow. w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z życia, miejsca pobytu i zamieszkania Hryńka Olejnika z Cebrowa, że celem doręczenia tus. uchwały tabularnej z dnia 24 listopada 1896 l. 20.604 ustanowił kuratora w osobie adw. dra Pohoreckiego z Tarnopola.

Tarnopol, dnia 28 marca 1897.

L. 6941 (5404 2—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Siewierskiego, że Małgorzata Brzostowska wniosła przeciwko niemu pozew o zapłacenie 100 zł. w. a., na który wyznaczono termin do rozprawy na dzień 2 sierpnia 1897.

Wzywa się go zatem, aby potrzebne dokumenta do obrony sądowi udzielił, lub innego zastępcę sobie ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 16 kwietnia 1897.

L. 3799 (5392 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Mikosia „Równiaka", iż przeciwko niemu wniósł Józef Pęksa pozew o zapłacenie kwoty 15 zł. w. a., wskutek czego mu kuratorem Jana Chlebka ustanowiono i termin do drobiazgowej rozprawy na dzień 20 lipca 1897 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, dnia 18 czerwca 1897

L. 5319 (5397 1—3)

Leżajski Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Rojko, że w sporze drobiazgowym Chaima Horna pto 18 zł. 10 ct. dla niego kuratora w osobie Iwana Czereba gospodarza z Dembna ustanowił i termin do rozprawy na dzień 3 sierpnia 1897 wyznaczył.

Leżajsk, dnia 5 czerwca 1897.

L. 7965 (5400 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Wasylowi Wintoniakowi, że dnia 4 czerwca 1897 do l. 7965 Schloma Pelter pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 22 zł. 80 ct. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 3 sierpnia 1897 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego Fedora Januszaka kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa mi jsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania, sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, 4 czerwca 1897.

L 5738 (5414 1—3)

W sporze drobiazgowym Samuela Blumenberga o 3 zł. 50 ct. dla niewiadomej z miejsca pobytu pozwanej Józefy Bober, ustanowiono adwokata dr. Idzińskiego kuratorem, a do rozprawy termin na dzień 3 sierpnia 1897 o godz. 9 rano wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Tyczyn, 4 czerwca 1897.

L. 3989 (5405 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia Ludmiłę Wróblową w Warszawie zamieszkałą, że przeciw niej wnieśli Jakób Korn i dobrowolnie do sporu przystępująca Mincia Korn pod dniem 29 kwietnia 1897 l. 3989 pozew sumaryczny o wydanie blankietu wekslowego na 150 zł. opiewającego lub o zapłacenie 150 zł. z pn., w załatwieniu którego to pozwu termin do rozprawy na dzień 5 sierpnia 1897 o godzinie 9 rano wyznaczono, dla rozwiedzionej zaś notaryusza Ludwika Miąsika z Rozwadowa kuratorem ustanowiono i wzywa Ludmiłę Wróblową, by na tym terminie albo osobiście się stawiła, albo kuratorowi swemu informacyi do obrony swych praw udzieliła, albo też innego zastępcę prawnego sobie ustanowiła i o tem sąd tutejszy zawiadomiła, gdyż złe skutki z zaniedbania tych ostrożności wynikłe, sama sobie przypisze.

Rozwadów, dnia 5 maja 1897.

L. 149 (5492)

Dla IV zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia w c. k. sądzie krajowym karnym rozpoczną się dnia 2 września 1897 o godzinie 9 przed południem zamianował Jego Excellencya p. prezydent c. k. sądu krajowego wyższego przewodniczącym Wiceprezydenta c. k. sądu krajowego Radcę dworu Białoskórskiego, zastępcami jego c. k. radców sądu krajowego Nitarskiego, Litwinowicza, Lorenza, Hayderera, Bortnika Chylińskiego, Tustanowskiego, Mandyczewskiego i Oleńskiego.

Prezydyum c. k. sądu krajowego karnego.

Lwów, dnia 5 lipca 1897.

L. 4753 (5469 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Szymaszka, że Józef Szymaszek wniósł przeciw niemu pozew dnia 14 czerwca 1897 l. 4753 o zapłacenie 139 zł. w. a., wskutek czego termin do rozprawy na 16 lipca 1897 o 9 rano wyznaczono i że dla niego adw. dr. Fischlera z Dębicy kuratorem ustanowiono. Wzywa się tegoż z niewiadomego miejsca pobytu, aby kuratorowi informacyi udzielił lub innego pełnomocnika ustanowił.

Dębica, 16 czerwca 1897.

L. 3920 (5475 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Kucharskiego, że Ignacy Głód z Jasionki wniósł przeciw niemu pod dniem 6 maja 1897 l. 3920 pozew o zapłatę sumy 40 zł., wskutek którego to pozwu termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 22 lipca 1897 na godzinę 9 rano wyznaczono i że do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Juliusza Chłopa wójta z Jasionki i temuż pozew doręczono i zarazem wzywa Józefa Kucharskiego, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania, sam sobie przypisze.

Dukla, dnia 21 maja 1897.

L 3915 (5474 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Joela Leibe Goldsteina, że Ch M Herzig z Dukli, wniósł przeciw niemu pod dniem 18 maja 1895 l. 3990 pozew o zapłatę sumy 99 zł 89 ct., wskutek którego to pozwu termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 22 lipca 1897 na godzinę 9 rano wyznaczono i że do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p Aleksandra Obłażę burmistrza z Dukli i temuż pozew doręczono i zarazem wzywa się Joela Leibe Goldsteina, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania, sam sobie przypisze.

Dukla, dnia 16 maja 1897.

L. 3614 (5472 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Łukasza Kozaka, że Hersch Israel, wniósł przeciw niemu pod dniem 28 kwietnia 1897 l. 3614 pozew o zapłatę sumy 15 zł 37 ct., wskutek którego to pozwu termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 20 sierpnia 1897 na godzinę 9 rano, wyznaczono i że do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Marcina Kozaka i temuż pozew doręczono i zarazem wzywa Łukasza Kozaka, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania, sam sobie przypisze.

Dukla, dnia 25 maja 1897.

L. 2383 (5476 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Kalwika, że Antoni Frydrych, wniósł przeciw niemu pod dniem 12 marca 1897 l. 2383 pozew o zapłatę sumy 23 zł., wskutek którego to pozwu termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 20 sierpnia 1897 na godzinę 9 rano wyznaczono i że do zastępowania go w tej sprawie ustanowiono na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem Józefa Zygmunta i temuż pozew doręczono i zarazem wzywa Jana Kalwika, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił środków do obrony albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania, sam sobie przypisze.

Dukla, dnia 22 marca 1897.

L 3992 (5408 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia Ludmiłę Wróblową w Warszawie zamieszkałą, że przeciw niej wnieśli Jakób Korn i dobrowolnie do sporu przystępująca Mincia Korn pod dniem 29 kwietnia 1897 l. 3992 pozew sumaryczny o wydanie blankietu wekslowego na 100 zł. opiewającego lub zapłacenie 100 zł. z pn., na który to pozew termin do rozprawy na dzień 5 sierpnia 1897 o godzinie 9 rano wyznaczono, dla pozwanej zaś notaryusza Ludwika Miąsika z Rozwadowa kuratorem ustanowiono i wzywa Ludmiłę Wróblową, by na tym terminie albo osobiście się stawiła, albo kuratorowi swemu informacyi do obrony swych praw udzieliła, albo też innego zastępcę prawnego sobie ustanowiła i o tem sąd tutejszy zawiadomiła, gdyż złe skutki z zaniedbania tych ostrożności wynikłe, sama sobie przypisze.

Rozwadów, 5 maja 1897.

L. 3990 (5406 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia Ludmiłę Wróblową w Warszawie zamieszkałą, że przeciw niej wnieśli Jakób Korn i dobrowolnie do sporu przystępująca Mincia Korn pod dniem 29 kwietnia 1897 l. 3990 pozew sumaryczny o wydanie blankietu wekslowego na 100 zł. opiewającego lub zapłacenie 100 zł. z pn., na który to pozew termin do rozprawy na dzień 5 sierpnia 1897 o godzinie 9 rano wyznaczono, dla pozwanej zaś notaryusza Ludwika Miąsika z Rozwadowa kuratorem ustanowiono i wzywa Ludmiłę Wróblową, aby na tym terminie albo osobiście się stawiła, albo kuratorowi swemu informacyi do obrony swych praw udzieliła, albo też innego zastępcę prawnego sobie ustanowiła i o tem sąd tutejszy zawiadomiła, gdyż złe skutki z zaniedbania tych ostrożności wynikłe, sama sobie przypisze.

Rozwadów, dnia 5 maja 1897.

L. 8098 (5443 1—3)

C. k. Sąd powiat. w Mielcu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Barnasia, że Rozalia Gaździna i inni przeciw niemu wspólną skargę o 45 zł. wnieśli, wskutek której po ustanowieniu dla niego kuratora w osobie adw. dr. Brzeskiego, termin do rozprawy drobiazgowej na 26 lip a 1897, rano o godz. 9 wyznaczonym został.

Mielec, dnia 20 czerwca 1897.

L. 3991 (5407 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rozwadowie zawiadamia Ludmiłę Wróblową w Warszawie zamieszkałą, że przeciw niej wnieśli Jakób Korn i dobrowolnie do sporu przystępująca Mincia Korn pod dniem 29 kwietnia 1897 l. 3991 pozew sumaryczny o wydanie blankietu wekslowego na 100 zł. opiewającego lub zapłacenie 100 zł. z pn., na który to pozew termin do rozprawy na dzień 5 sierpnia 1897 o godzinie 9 rano wyznaczono, dla pozwanej zaś notaryusza Ludwika Miąsika z Rozwadowa kuratorem ustanowiono i wzywa Ludmiłę Wróblową, aby na tym terminie albo osobiście się stawiła, albo kuratorowi swemu informacyi do obrony swych praw udzieliła, albo też innego zastępcę prawnego sobie ustanowiła i o tem sąd tutejszy zawiadomiła, gdyż złe skutki z zaniedbania tych ostrożności wynikłe, sama sobie przypisze.

Rozwadów, 5 maja 1897.

L. 7609 (5399 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie oznajmia z miejsca pobytu niewiadomemu Petrowi Szepetiukowi, że dnia 28 maja 1897 do l. 7609, Leib Rosenkranz pozew przeciw niemu o zapłacenie kwoty 31 zł. i 15 zł. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 6 sierpnia 1897 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego Michała Ołeksyna wójta ze Słobody rungurskiej kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc, ażeby temu kuratorowi środków dowodowych dostarczył, lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicyi ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania, sam sobie przypisać będzie musiał.

Peczeniżyn, 28 maja 1897.

L 6573 (5445 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podgórzu zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu ustawowych spadkobierców Nadezdy Fraenkel zmarłej w Podgórzu 25 lipca 1883, że Hirsch Landau jako cesyonaryusz Hendzla Skwerskiego wniósł do tegoż sądu pozew de praes. 13 maja 1897 l. 6573 przeciwko nim o uznanie, iż Nadezda Fraenkel pozostawiła ważne ustne rozporządzenie ostatniej woli, że pozew ten ustanowionemu dla tychże spadkobierców kuratorowi adwokatowi dr. Janowi Jakubowskiemu w Krakowie doręczony został i że wskutek tego pozwu termin do rozprawy według postępowania ustnego na dzień 24 sierpnia 1897 o godzinie 10 rano w sądzie w Podgórzu wyznaczono.

Spadkobierców tych wzywa się, by albo sami na tym terminie stanęli, albo kuratorowi informacyi udzielili, albo innego pełnomocnika sobie ustanowili i o tem tutejszemu sądowi przed terminem donieśli.

Podgórze, 10 czerwca 1897.

L 6503 (5145 1—3)

Zawiadamia się z życia i z miejsca pobytu niewiadomych Jana i Józefa Wermińskich, że w dniu 1 listopada 1890 umarła w Rzeczycy długiej ich siostra Katarzyna Wermińska i że dla nich ustanowiono kuratorem Tomasza Madeja z Rzeczycy długiej i wzywa się ich tedy, by w ciągu roku od dnia dzisiejszego wnieśli deklaracyę do spadku po Katarzynie Wermińskiej, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy z ustanowionym dla nich kuratorem i z deklarowanymi spadkobiercami przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rozwadów, 17 maja 1897.

L 4122 (5144 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że w sprawie tabularnej Hrynia Iwanków o wpis własności parc. gr. 582/1 w Czerczu dla niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Wolfa Weissbacha, adwokata dra Lipinera z Rochatyna kuratorem mianuje i mu uchwałę tabularną z 6 lutego 1897, l. 1038 doręcza.

Rohatyn, dnia 25 maja 1897.

L 3436 (5135 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Grzymałowie, celem doręczenia tusąd. uchwały z dnia 25 marca 1897, l. 1642 ustanawia Bartłomieja Rożek z Łuki małej kuratorem ad actum dla niewiadomego z miejsca pobytu Petra Stawskiego i o tem tegoż celem strzeżenia swych praw niniejszym edyktem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Grzymałów, dnia 2 czerwca 1897.

L. 6259 (5137 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie egzekucyjnej Majera Holländra przeciw Jakóbowi i Chaji Badnerom pto 287 zł. 65 ct. dla niewiadomego z pobytu Jakóba Badnera kuratorem adwokata p. dra Friedberga i jemu doręcza rezolucyę z dnia 30 czerwca 1894, l. 4667 ustanawiającą Samuela Elstera sekwestrem dochodów 5/10 części realności lwh. 200, 10/60, lwh. 199 i 20/60, lwh. 199 ks. gr. gminy Dębicy.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Dębica, 28 września 1895.

L. 6913 (5154)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako sąd handlowy ogłasza, iż wpisano w rejestr handlowy dla firm pojedynczych firmę „Aleksander Żarowski handel nierogacizną w Jezierzanach obok Czortkowa“.

Tarnopol, 8 maja 1897.

Doniesienia prywatne.

XXXVI. Zamknięcie rachunkowe
Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie

za czas od 1 kwietnia 1896 r. do 31 marca 1897. r.

(Dział ogniowy.)

Rozchód. Rachunek zysków i strat z działu ogniowego za czas od 1 kwietnia 1896 do 31 marca 1897 r.* **Przychód.**

Rozchód.

		zł.	ct.	zł.	ct.
I	**Szkody i koszta likwidacyi wypłacone**	1,935.406	20		
	mniej zwrot od Tow. kontrasekuracyjnych	597.376	48	1.338 029	72
II.	**Koszta administracyi:**				
	1. Prowizye agentów (mniej prowizya kontrasekuracyjna)	143.022	77		
	2. Wydatki administracyi bieżące:				
	a) Pensye, dodatki na mieszkanie, remuneracye i pensye emerytalne	366 490	27		
	b) Koszta lokalu na biura Dyrekcyi i Reprezentacyi	13.312	54		
	c) Portorya biura i agentów	32.441	95		
	d) Koszta podróży administracyjnych	9.730	04		
	e) „ „ Członków Rady Nadzorczej	7.558	98		
	f) Papier, druki, księgi, opał, światło i t. p. potrzeby biura, prenumerata i inseraty	53.104	36		
	g) Koszta prawne	4.701	61		
	3. Podatki rządowe i gminne i należytości rządowe	23.035	53	653.398	05
III	**Odpisy i inne wydatki:**				
	1. Odpisy:				
	a) Wartości realności	3.285	07		
	b) „ inwentarza	2 123	11		
	c) Przepadłych zaległości	48.368	41		
	2. Różne wydatki:				
	a) Dodatek dla straży ogniowych wypłacony	1.577	50		
	pozostały fundusz z dniem 31 marca 1897	5 510	48		
	b) Fundusz na cele humanitarne	5.000	—		
	c) Subwencye straży ogniowych	5 681	—		
	d) Adaptacye i rekonstrukcya realności	2.256	42	73 801	99
IV.	**Fundusz na szkody nieuregulowane:**				
	Na szkody roku bieżącego	140.977	28		
	mniej udział Towarzystw kontrasekuracyjnych	33.911	23	107 066	05
	Na szkody lat dawnych	36.679	15		
	mniej udział Towarzystw kontrasekuracyjnych	9.144	22	27.534	93
V.	**Stan funduszów z końcem r. 1896/7** (z wyjątkiem fund. em.):				
	1. Rezerwa zaliczki na dalsze lata	1,359.033	94		
	mniej kontrasekuracya	395.705	51	963.328	43
	2. Fundusz rezerwowy z dniem 31 marca 1897			2,703.971	10
VI.	**Czysta pozostałość**			722.154	19
				6,589.284	46

Przychód.

		zł.	ct.	zł.	ct.
	Wystawiono 370.359 ważnych polic, któremi ubezpieczono wartość zł. 541.980·33.				
I.	**Fundusze przeniesione z roku 1895/6**	—	—		
	1. Fundusz asekuracyjny	—	—	24.092	62
	2. Rezerwa zaliczki	1,393.076	28		
	mniej kontrasekuracya	449.797	22	943.279	06
	3. Fundusz rezerwowy stan z dniem 1 kwietnia 1896			2,633.409	—
	4. Przyrost funduszu rezerwowego w roku bieżącym			70.562	10
II.	**Fundusz na szkody nieuregulowane przeniesiony z r. 1895/6**	298.120	98		
	mniej kontrasekuracya	96.184	79	201 936	19
III.	**Zaliczka zebrana**	3,630.390	59		
	mniej kontrasekuracya	1,098.688	90	2,531.701	69
IV.	**Dochód z lokacyi kapitału**				
	1. Procenta od gotówki lokalnej w Bankach i Zakład.	19.430	47		
	2. „ „ funduszu rezerwowego	86.017	71		
	3. Dochód z realnosci netto	6.958	45	112.406	63
V.	**Inne dochody.**				
	1. Należytości wpisowe i stemplowe	35.997	49		
	2 Różne dochody z administracyi:				
	Procenta od weksli stron ubezpieczonych	5.675	32		
	3. Zysk na kursie:				
	Walut	433	64		
	4 Różne:				
	a) dodatek dla straży ogniowych	7.087	98		
	b) rezerwa niezarachowanych prowizyj	3.112	50	52 306	93
	c) zwrot kosztów administracyi działu gradowego			19.590	24
				6,589.284	46

Kraków, dnia 31 marca 1897.

DYREKCYA:

Zenon Słonecki. **K. hr. Scipio.** **H. Kieszkowski.**

KOMISYA KONTROLUJĄCA:

Ignacy Głażewski. **Stanisław Komornicki.** **Michał Garapich.**

Włodzimierz Gniewosz. **Klemens Hr. Dzieduszycki.** **Andrzej Hr. Potocki.**

Naczelnik rachunkowości, Gustaw Adam.

*) Zestawiony w myśl rozporządzenia Ministerstwa Spraw wewn. z d. 5 marca 1896.

Stan czynny. **Rachunek bilansu z działu ogniowego z dniem 31 marca 1897 r.*)** Stan bierny.

Stan czynny.

		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1	**Zapas gotówki**					100.303	13
2	**W Bankach i zakładach na rachunku bieżącym**					879 825	53
3	**Wartość realności**						
	w Krakowie			310.000	—		
	we Lwowie			169 000	—		
	w Czerniowcach			47.000	—	526 000	—
4	**Papiery wartościowe po kursie z dnia 31 marca 1897 r.**						
	a) Własność funduszu rezerwowego						
	4% Listy zastawne Towarz. kredyt. ziemskiego nom. zł. 203 400 po 97.75	198.823	50				
	4% Listy zastawne Towarz. kredyt. ziemskiego nom. zł. 335.900 po 97.—	425 823	—				
	Losy pożyczki loteryjnej z roku 1860 nom. zł. —.500 po —.—	580	—				
	5% Listy zastawne gal. Banku hipot. premiowe nom. zł. 19.000 po 110.—	20.900	—				
	4½% Listy zast. gal. Banku hipot. premiowe nom. zł. 130.000 po 100.—	130.000	—				
	4% Listy zastawne galic. Banku hipotecznego nom. zł. 114.000 po 96.75	110.295	—				
	4½% Listy zastawne galic. Banku krajowego nom. zł. 22.500 po 100.—	22.500	—				
	4% Listy zastawne galicyjsk. Banku krajowego nom. zł. 75.000 po 97.50	73 125	—				
	4% Listy zast. Banku Austryo-Węgierskiego nom. zł. 245.000 po 100.—	245.000	—				
	4% Obligacye galicyjsk. pożyczki propinacyjnej nom. zł. 205.800 po 97 50	200 655	—				
	4% Obligacye pożyczki miasta Lwowa nom. zł. 50.000 po 97.25	48.625	—				
	4½% Obligacye galicyjsk. pożyczki komunalnej nom. zł. 25 000 po 100.—	25.000	—				
	4½% Listy zastawne Królestwa Polskiego ros. nom. zł. 120.000 po 99.25/126 50	150 661	50	1,551.988	—		
	Wartość kuponów bieżących			15.458	08		
	b) Własność funduszu emerytalnego						
	4% Listy zast. Towarz. kredytowego ziemskiego nom. zł. 194.700 po 97.—	188.859	—				
	5% Listy zast. Towarz gal. Banku hip. grem. nom. zł. 19.500 po 110.—	21.450	—				
	4½% Listy zast. Tow. gal. Banku hip. grem. nom. zł. 10.000 po 100.—	10 000	—				
	4% Listy zast. Towarz. gal. Banku hip. grem. nom zł. 18.500 po 96.75	17.898	75				
	4½% Listy zast. Tow. gal. Banku krajowego nom zł. 28.000 po 100.—	28.000	—				
	4% Listy zast. Towarz. galic. Banku krajowego nom. zł. 25.000 po 97.50	24.375	—				
	4% Obligacye galicyjsk. pożyczki propinacyjnej nom. zł. 83.200 po 97.50	81.120	—				
	4% Obligacye gal. pożyczki krajowej z r. 1891 nom. zł. 11.700 po 98.75	11.553	75				
	4% Obligacye gal. pożyczki krajowej z r. 1893 nom. zł. 17.000 po 97.25	16.532	50				
	4% Obligacye pożyczki miasta Lwowa nom. zł. 30.000 po 97.25	29.175	—	428.964	—		
	Wartość kuponów bieżących			4.899	41	2,001.309	49
5	**Weksle stron ubezpieczonych**					94.460	59
6	**Efekta funduszów:**						
	1) Funduszu zapomogowego dla wdów po urzędnikach			28.995	60		
	2) Funduszu kalek straży ogniowych			3.143	89		
	3) Fuduszu Pawła Przedpełskiego			8 596	30		
	4) Funduszu Białego Krzyża			8.832	—	49.567	79
7	**Towarzystwa kontrasekuracyjne**					77.242	99
8	**Zaległości w Agencyach i Reprezentacyach**					796 877	49
9	**Różni dłużnicy**						
	1) Wydział krajowy			310.859	81		
	2) Udział w Tow. wzajemnego kredytu			50.000	—		
	3) Różni dłużnicy			200.047	55		
	4) Tow. gradowe			159.104	83	720.012	19
10	**Wartość inwentarza po odpisaniu zużycia**					21.218	26
11	**Rezerwa niezarachowanych prowizyi**					3.112	50
						5,269 929	96

Stan bierny.

		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1	**Fundusz rezerwowy**					2,703.971	10
2	**Fundusz na różnicę kursu**					88.325	44
3	**Rezerwa zaliczki** po potrąceniu kontrasekuracyi					963.328	43
4	**Fundusz na szkody nieuregulowane** po potrąceniu kontrasekuracyi					134.600	98
5	**Fundusz emerytalny**					509.249	15
6	**Różni wierzyciele**					16 661	02
7	**Fundusze:**						
	a) Fundusz zapomogowy dla wdów po urzędnikach			32.409	70		
	b) Fundusz kalek straży ogniowych			3.143	89		
	c) Fundusz Pawła Przedpełskiego			10 767	60		
	d) Fundusz Białego Krzyża			14.983	50		
	e) dla straży ogniowych			5.510	48		
	f) Fundusz dyspozycyjny Rady Nadzorczej			1.000	—		
	g) Fundusz na niepodniesione zwroty lat dawnych			63 824	48	131.639	65
	Czysta pozostałość					722 154	19
						5,269.929	96

Kraków, dnia 31 marca 1897 r.

D Y R E K C Y A:

Zenon Słonecki. **Karol hr. Scipio.** **H. Kieszkowski.**

K O M I S Y A K O N T R O L U J Ą C A:

Ignacy Głażewski. Stan. Komornicki. Michał Garapich Włodz. Gniewosz.
Klemens hr. Dzieduszycki Andrzej hr. Potocki.

Naczelnik rachunkowości: G u s t a w A d a m.

*) Zestawiony w myśl rozporządzenia Minist. spraw wewn. z d. 5 marca 1896.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich